

REPUBLIKA

ROK XVI | LÓDŹ. ŚRODA, 21-go WRZEŚNIA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | Nr 259

Praga odrzuciła propozycje Anglii

Czechosłowacja nie godzi się na oddanie Sudetów Niemcom.-Konsternacja w Londynie

LONDYN, 20 września.

(PAT) W brytyjskich kołach rządowych zapanowała dziś wieczorem po otrzymaniu informacji od rządu czeskiego całkowita konsternacja.

NOTA CZECHOSŁOWACKA STANOWI W ISTOCIE SWEJ ODRZUCENIE PROPOZYCYJ BRYTYJSKO-FRANCUSKICH.

Nota stwierdza, że propozycje te ze względów konstytucyjnych nie mogą być przyjęte w tej postaci, w jakiej zostały one przedstawione.

Konstytucja czechosłowacka — oświadczać ma nota — nie udziela żadnemu rządowi czechosłowackiemu zezwolenia na podjęcie rokowań na tego rodzaju płaszczyźnie. Rząd czechosłowacki domagać się ma ponadto wyjaśnienia szeregu punktów, które, jego zdaniem, w przedstawionych propozycjach są zu-

pełnie nie jasne, lub nawet, zdaniem rządu czechosłowackiego, niewykonalne. Rząd czechosłowacki wyrażać ma w nocie na zakończenie swoją gotowość podjęcia rokowań na jakiegokolwiek innej podstawie, możliwej do przyjęcia w ramach konstytucji czechosłowackiej.

RZĄD CZECHOSŁOWACKI PROPONOWAĆ MA ZASTOSOWANIE UKŁADU ARBITRAŻOWEGO NIEMIECKO-CZECHOSŁOWACKIEGO obowiązującego — jego zdaniem — wciąż jeszcze zarówno Niemcy, jak i Czechosłowację, z tytułu traktatów lokarneńskich.

W brytyjskich kołach rządowych nie zdają sobie jeszcze sprawy z konsekwencji, jakie nota ta może wywołać, przyznawane jest jednak, że odpowiedź rządu czechosłowackiego czyni możliwość rozwiązania kryzysu drogą rokowań mało prawdopodobną.

ANGLIA ŻĄDA WYCOFANIA NOTY CZESKIEJ odrzucającej plan okrojenia granic

Londyn, 20 września.

(PAT) Rząd brytyjski przez swego posła w Pradze powiadomił dziś późnym wieczorem rząd czechosłowacki, że doradza aby wycofana została nota, złożona dziś rządowi brytyjskiemu i francuskiemu w odpowiedzi na propozycje obu tych rządów. Rząd brytyjski wy-

chodzi z założenia, że ustęp w nocie czechosłowackiej, dotyczący powołania się na układ arbitrażowy czechosłowacko-niemiecki z tytułu traktatu w Locarno i propozycja odesłania sporu czechosłowacko-niemieckiego do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze nie nadają się do konkretnego rozpatrzenia.

W związku z powyższą demarche brytyjską zebrał się dziś wieczorem w Pradze ministrowie, tworzący t. zw. komitet polityczny gabinetu czechosłowackiego.

Rząd brytyjski oczekuje jutro rano ewentualnej odpowiedzi czechosłowackiej na demarche. Dalsze kroki rządu brytyjskiego uzależnione są od decyzji

Pragi co do żądania brytyjskiego dokonania zmian w nocie czechosłowackiej.

W każdym razie spotkanie premiera Chamberlaina z kanclerzem Hitlerem zdaje się dochodzić do skutku i wyznaczone zostało zamiast na środę, na czwartek o godz. 3-ciej po południu w Godesberg nad Renem.

Krwawe starcia na granicy czesko-niemieckiej Niemcy sudeccy podpálili czeski budynek celny.-Żołnierze czescy ostrzeliwali uciekinierów

Berlin, 20 września.

(PAT) Z pogranicza niemiecko-czeskiego donoszą, że dziś rano około godz. 4.30 DOSZŁO DO STRZELANINY POMIĘDZY CZESKĄ STRAŻĄ GRANICZNĄ, KTÓRA OTWORZYŁA OGIEŃ NA UCHODŹCÓW

niemiecko-sudeckich, a obowiązanych do służby wojskowej Niemcami Sudeckimi, którzy w mundurach i z bronią oddalili się od swych oddziałów wojskowych i wraz z pozostałymi uchodźcami usiłowali dostać się na terytorium Rzeszy. Uchodźcy, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, pochodzący głównie z Gross-Aupa i Klein-Aupa, rzucili się na ziemię, gdyż z czeskiego budynku celnego

OTWORZONO OGIEŃ Z KARABINÓW I KULOMIOTÓW, i pelzając, starali się dotrzeć na teren Rzeszy.

Koło godz. 5.15, znowu dano ognia do uchodźców od strony Neuhausel. Na ogień ten odpowiedziało 9 żołnierzy niemiecko-sudeckich z pułku piechoty w Trautenau, którzy ruszyli na czeski budynek celny, skąd szedł najsilniejszy ogień karabinów maszynowych, i rzucili nań granaty ręczne,

POWODUJĄC POŻAR BUDYNKU. 15 żołnierzy czeskich z 2 karabinami maszynowymi, znajdującymi się obok

budynku, cofnęło się wówczas w kierunku Neuhausel, pozostawiając w płonącym urzędzie celnym zabitego od wybuchu granatów żandarma. Jeden żandarm czeski i jeden urzędnik skarbowy, którzy z podniesionymi do góry rękami wyszli z budynku celnego, zostali przez żołnierzy sudeckich rozbrojeni i wzięci do niewoli.

Uchodźcy skorzystali z krótkiej przerwy ogniowej, aby szybko dostać się na

terytorium Niemiec, podczas gdy żołnierze sudeccy przeszukali jeszcze płonący budynek celny, po czym skierowali się wraz z jeńcami na teren Rzeszy.

O godz. 7-ej zjawił się po stronie czeskiej większy oddział żołnierzy czeskich z karabinami maszynowymi, którzy ostrzelali ruiny czeskiego budynku celnego i niemiecką stację celną. Ogień ustał dopiero około godz. 8-ej. Po stronie niemieckiej stwierdzono liczne ślady kul. Z pośród uchodźców ranne zostały 3 kobiety i troje dzieci.

Berlin, 20 września.

(PAT) Poselstwo niemieckie w Pradze otrzymało polecenie złożenia najostrejszego protestu wobec rządu praskiego z powodu ostrzelania przez Czechów pogranicznej miejscowości niemieckiej Seidenberg oraz z powodu pogwałcenia granicy niemieckiej w pobliżu m. Schmiedeberg.

Chamberlain jedzie jutro do Hitlera celem odbycia drugiej rozmowy

BERLIN, 20 września.

(PAT) Oficjalnie komunikują: Kanclerz Hitler i prem. Chamberlain porozumieili się co do tego, aby rozmowę rozpoczętą w Obersalzberg, podjąć na nowo w Godesberg we czwartek dn. 22 września o godz. 3-ej po poł.

Włochy odmawiają gwarancji dla Czech, jeżeli zagadnienie wszystkich mniejszości nie będzie rozwiązane Mussolini oświadczył, że Włochy są przygotowane na wypadek wybuchu dramatu

LONDYN, 20 września.

(PAT) Korespondent dyplomatyczny Reutera stwierdza, że na podstawie wiadomości nadeszłych dziś wieczorem do Londynu

MUSSOLINI ODMAWIA JAKICHKOLWIEK GWARANCJI DLA CZECHOSŁOWACJI,

jeżeli zagadnienia wszystkich mniejszości narodowych wchodzących w skład obecnego państwa czechosłowackiego nie będą rozwiązane.

UDINE, 20 września.

(PAT) Dziś o godz. 18.40 szef rządu włoskiego Mussolini wygłosił w Udine

przemówienie, w którym oświadczył, co następuje:

Czarne koszule.

Wracam do was w dniu 20-jej rocznicy zwycięstwa, równo w 16 lat po moim przemówieniu, zapowiadającym marsz na Rzym. Tym szczęśliwszy jestem, znajdując się wśród was, ponieważ Udine było stolicą wojny. Miliony ludzi, które szły przez wasze drogi i za trzymywały się w waszym mieście, miały możliwość poznania waszej braterskiej gościnności, ale nie będziemy powracać do przeszłości, ponieważ woła nasza gna nas ku przyszłości. Trzeba jednak przypomnieć, czym były Włochy w

1922 roku. Włochy były wtedy krajem cierpiącym i nieszczęśliwym, ponieważ korzyści pokoju nie stały w żadnym stosunku do niezmiernych ofiar narodu, poniesionych w wojnie światowej.

Minęło szesnaście lat. Cały naród włoski jest dziś w pogotowiu. Włochy dzisiejsze są mocarstwem, są imperium. Naród włoski, ten z fabryk i półblerze udział w życiu państwa, jest jego awangarda. Jest to największe osiągnięcie rewolucji faszystowskiej. Reafirmujemy ten cel dzień po dniu, rok po roku a bilans lat 16-tu jest imponujący. Zabezpieczyliśmy nasze granice, zdobyliśmy Libię, zlikwidowaliśmy wszystkie

sprawy, które były politycznym ciężarem, odziedziczonym po dawnych rządach. Jesteśmy silni na lądzie, na morzu i w powietrzu, jak nigdy.

Koledzy.

Najcięższą chorobą, na jaką cierpi świat jest nieustanne kłamstwo. Kłamstwa te rozpowszechniane są przede wszystkim o Włoszech. Być może naród nasz przeszłej epoki podobał się więcej cudzoziemcom, gdyż interesował ich i bawił. Ludźmi tymi dziś pogardzamy. Przeszłość jest na zawsze i nieodwołalnie pogrzebana. Wolimy, by nas się bano.

Czarne koszule z Udine. Jeżeli mówię, że wróciłem do was z głębokim wzruszeniem, to musicie mi wierzyć. Jestem dumny przede wszystkim z tego, że duch wasz nie zmienił się w ciągu tak długiego okresu czasu. Czy gotowi jesteście słuchać mnie, tak jak przed 16 laty? (Tłum krzyczy: tak). Czy wierzyacie mi tak jak wtedy? (Tłum krzyczy: tak). Gotowi jesteście walczyć i iść naprzód, tak jak w minionych latach? (Długie okrzyki: prowadź nas na tychmiast). A więc nikt was nie zdoła za trzymać.

RZYM, 20 września.

(PAT) Mussolini dziś rano po wznieśieniu pobojowisk z czasów wielkiej wojny wygłosił w Gorycji następujące przemówienie:

„Mówiłem już dość jasno w tym mieście. Dziś nie będę się już powtarzał. Horyzont europejski przetrząsnął się nieco, ale my, faszyci, którzy nie jesteśmy skłonni do zbyt optymistycznego optymizmu,

OCZEKUJEMY, BY KURTyna SPADŁA PO OSTATNIM AKCIE DRAMATU.

Dodaję jednak i myślę, że w ten sposób wszyscy mnie zrozumiecie, że o ile byłby wybuch jakiegoś dramatu, nie zastałby nas nie przygotowanych“.

Wreszcie, zwracając się do młodzieży, oświadczył: że „młodzież dzisiejsza jutro będzie żołnierzami i że żołnierze włoscy zawsze zdobędą zwycięstwo“.

Ambasador Lipski u Hitlera

Również premier węgierski Imredy oraz minister spraw zagranicznych Kanya byli przyjęci przez Hitlera

WARSZAWA, 20 września.

(PAT) W dniu dzisiejszym **AMBASADOR R. P. W BERLINIE P. LIPSKI UDAŁ SIĘ SAMOLOTEM NA ZAPROSZENIE KANCLERZA HITLERA DO BERCHTESGADEN**

i został przezeń przyjęty w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa.

BUDAPESZT, 20 września.

(PAT) Urzędowo komunikują: Premier Imredy, minister spraw zagranicznych Kanya, szef sztabu generalnego Keresztes-Fischer oraz szef wydziału mniejszościowego w prezydium rady ministrów Pataki, udali się dziś rano samolotem do Obersalzberg, celem omówienia z kanclerzem Hitlerem i ministrem Ribbentropem zagadnienia czeskiego.

Podczas rozmowy z Hitlerem obecny był min. Ribbentrop.

BUDAPESZT, 20 września.

(PAT) O godz. 18 min. 25 powrócił samolotem z Berchtesgaden premier Imredy, minister spr. zagr. Kanya oraz gen. Keresztes-Fischer.

BERLIN, 20 września.

(PAT) Oficjalnie komunikują, że J. W.

regent Węgier admirał Horthy bawi na połowaniu na terenach myśliwskich Sternberg, jako gość feldmarszałka Göringera. Dziś premier feldmarszałek Goe-

ring, który powrócił do zdrowia, spotkał się z regentem Horthy w m. Alt-Sternberg i odbył z nim dłuższą rozmowę.



Po naradach londyńskich ministrowie francuscy opuścili Anglię. Na zdjęciu widzimy na lotnisku Chamberlaina, premiera francuskiego Daladiera i z tyłu między nimi francuskiego ministra spraw zagranicznych Bonneta.

Zdarzenia i ludzie

Jak szantażowano burmistrza i co z tego wynikło?

Marienbad, we wrześniu.

W małej miejscinie czesko-niemieckiej Zugmantel poczciwy burmistrz otrzymał pewnego dnia list anonimowy, w którym przeczytał między innymi:

„Twoje nikczemne postęпки nie będą przed światem zatajone. Wiem o tym, jakie pobrałeś łapówki. Poza tym uważam, że jesteś stworzeniem tak podłym, że należy zgładzić cię ze świata. Możesz się wyratować w ten sposób tylko, jeśli złożysz 5.000 koron okupu. Wtedy wypije butelkę wina na intencję, abym o tobie zapomniał i nigdy więcej nie będę cię niepokoił! Namysł się! W ciągu najbliższych dni otrzymasz ode mnie znak, gdzie masz złożyć pieniądze“.

Burmistrz odsapnął ciężko. Człowiek starszy, obarczony rodziną, przyzwoity i uczciwy, nigdy w życiu nie ruszył nieprawnie ani grosza. Nie wiedział ostatecznie o jakie łapówki chodzi, żadnych bowiem nikczemnych czynów nie popełnił, a suma 5.000 koron była dla niego więcej, niż poważna. Musiałby porządnie nadszarpnąć oszczędności swojego ży-

cia. Burmistrz nie spał przez całą noc, łamiąc sobie głowę, co zrobić. Zwrócić się do policji? — Ależ policja nigdy w takim wypadku, zdaniem burmistrza, nic dobrego nie przyniesie. A przecież ten nikczemny człowiek, autor anonimów, może doprawdy przez zemstę uczynić mu coś złego. Złożyć pieniądze? — Możeby i burmistrz zgodził się od biedy na poważną stratę, ale gdzie jest gwarancja, że za tydzień szantażysta nie wystąpi z nowym żądaniem?...

Po kilku dniach — jak zapowiedziano — wpłynął drugi list. Szantażysta tym razem wskazywał wyraźnie miejsce, gdzie należy złożyć pieniądze. A więc banknoty mają być owinięte w ceratę, oraz złożone pod kamieniem, leżącym na pewnej odległej uliczce. Jeżeli burmistrz nie zastosuje się do tego żądania, zginie w ciągu tygodnia śmiercią gwałtowną.

Tym razem burmistrz zatrząsł się już ze strachu. Było już oczywiste, że trzeba się jeszcze z kimś poradzić co zrobić. Burmistrz w pewnej chwili chciał się na-

wet zwierzyć przed żoną — kobiety są praktyczniejsze w życiu od mężczyzn — ale powstrzymał się. Biedna kobieta mogłaby jeszcze dostać ataku serca ze strachu.

Po dłuższym namyśle burmistrz postanowił udać się do jednego ze swych przyjaciół, człowieka rozsądnego i energicznego.

— Sprawa jest paskudna — rzekł przyjaciel. — Jeśli zwrócimy się do policji, afera nabierze rozgłosu i może zająć się nią prasa. Jestem starym żołnierzem i nie boję się tego szantażysty. Załatwimy się więc z nim we dwójkę!...

Obmyślili plan działania. Oznaczonego dnia o oznaczonej godzinie burmistrz udał się z paczką, zawiniętą w ceratę, na małą uliczkę. Tam, nie oglądając się dookoła, złożył paczkę pod kamieniem. Deszcz lał jak z cebra. Burmistrz nasunął kapelusz na oczy i poszedł, jak codziennie, do swojej knajpki. Ale jednym wejściem wszedł, a drugim wyszedł. Szybko, przez podwórza i zaułki, powrócił w siedzisko owego nieszczęsnego kamienia. Tam, ukryty za murem, czekał już jego przyjaciel. Zarepetowali obaj broń i czekali w napięciu, co dalej będzie. Minęły już dwie godziny, zapadł zmrok a deszcz padał coraz gęściej i dwaj przyjaciele przemokli do ostatniej nitki.

Czyżby szantażysta przeląkł się? Czy może to nie żaden szantaż, ale poprostu złośliwy kawał niewybrednego dowcipnisa?

Dwaj przyjaciele mieli już zamiar udać się rzeczywiście do restauracji na kufel piwa, gdy nagle u wylotu ulicy ukazała się jakaś postać w długim płaszczu. Lekkiwie obejrzała się dookoła, po czym skierowała się do kamienia. Jeszcze chwila, a nieznajomy pochylił się i wydobyl paczkę. W tym momencie obaj panowie wystrzelili jednocześnie dla postachu w powietrze i wyskoczyli z za muru, wydając dzikie wrzaski i odważnie pędząc w stronę tajemniczej postaci.

Ale postać bynajmniej nie miała zamiaru uciekać. Z przerażenia tajemniczy nieznajomy usiadł na mokrej ziemi i zakrył twarz rękami. Owinięte w ceratę stare gazety rozsypały się obok.

Jakież było zdziwienie obu amatorów-detektywów, kiedy jeden z nich siłą uniósł twarz nieznajomego w górę (burmistrz stał z rewolwerem gotowym do strzału) i — tajemniczym nieznajomym okazał się nikt inny, jak pani burmistrzowa.

Tak, to miła żonka wpadła na ten świetny pomysł, aby zdobyć kilka tysięcy koron na swoje prywatne wydatki kosmetyczne i toaletowe...

WIELKA AKCJA DYPLOMATYCZNA POLSKI

„Cokolwiek się stanie, Śląsk za Olzą wróci do Macierzy” Ambasador Łukasiewicz u min. Bonnet

Paryż, 20 września.

(PAT) „Matin” w wydaniu departamentalnym — analizując sytuację międzynarodową — pisze: Sytuacja w Europie centralnej nie stała się bardziej prostą przez fakt tocących się negocjacji między Paryżem, Londynem, Berlinem i Pragę. Istnieje prawdopodobieństwo, że mogą w niej wystąpić pewne powikłania nie tylko z powodu nowych incydentów w kraju sudeckim, lecz również dlatego, że niektóre mocarstwa, sąsiadujące z Czechosłowacją i posiadające interesy mniejszościowe, nie chcą być odsunięte od rozmów, które mają doprowadzić do ogólnego rozwiązania. Jest to m. in. Polska. Min. Beck wysłał instrukcję ambasadorom w Paryżu, Londynie, Rzymie i Berlinie, aby sprecyzowali rządowi przy których są akredytowani, stanowisko Warszawy. W związku z tym min. Bonnet przyjął we wtorek rano ambasadora Łukasiewicza.

POLSKA ZAPEWNIŁA, ŻE NIE BĘDZIE MOGŁA UZNAĆ ŻADNYCH DECYZYJ, KTÓRE ZOSTAŁYBY POWZIĘTE W SFERZE ZAINTERESOWAŃ POLSKI, BEZ OSIĄGNIĘCIA UPRIEDNEJ JEJ ZGODY.

Analogiczne stanowisko zajmują Węgry, ponieważ Polska i Węgry uważają, że nie ma żadnej racji, aby tylko jedna mniejszość niemiecka miała korzystać z procedury uprzywilejowanego traktowania.

„Journal” pisze: Polska sądzi, że nigdy nie jest się tak dobrze obsłużonym, jak przez samego siebie i że tylko takie stanowisko odpowiada pozycji wielkiego mocarstwa.

„Petit Journal” dochodzi do wniosku, że

WĘGRY I POLSKA ZACZYNAJĄ DZIAŁAĆ.

Polacy, których rola może być decydująca i którzy wierzą w swe siły, stwierdzają, że cokolwiek się stanie, Śląsk Cieszyński powróci na łono macierzy.

„Paris Soir” na pierwszej stronie podaje obszerny tytuł: „Warszawa i Budapeszt domagają się dla swojej mniejszości takiego rozwiązania, jakie ma być zastosowane wobec Niemców Sudeckich”. Dziennik uwypukla, jako fakt pierwszorzędnej znaczenia dzisiejszą wizytę amb. Łukasiewicza na Quai d'Orsay. Jednocześnie w obszernej depeszy z Pragi czeskiej „Paris Soir” donosi,

że tendencje odśrodkowe ogarnęły z ogromną siłą wszystkie narody Czechosłowacji. Czechosłowacja stoi wobec problemu utraty nie tylko Niemców Sudeckich, lecz także terenów, zaludnionych przez ludność polską i węgierską.

Ten sam dziennik zamieszcza depeszę p. t.: „Warszawa oskarża Pragę i stawia żądania”. W depeszy tej dziennik oświadcza, że stanowisko Polski w sprawie Śląska za Olzą jest zdecydowane i kategoryczne. **WARSZAWA ŻĄDA PRZYŁĄCZENIA DO POLSKI ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, GDZIE ZAMIESZKUJE 200 TYSIĘCY POLAKÓW.**

Szereg dzienników podaje informacje o głosach prasy polskiej, oraz informacje PAT o wzmocnieniu obsady granicy czeskiej.

Budapeszt, 20 września.

(PAT) Stanowisko rządu polskiego, streszczające się w żądaniu przyznania prawa samostanowienia wszystkim narodowościom w Czechosłowacji oraz głosy prasy polskiej, podkreślające słusność żądań mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji odbiły się w społeczeństwie Węgierskim szerokim echem. Prasa, przynosząc głosy prasy polskiej wskazuje na wartość i trwałość odwiecznej przyjaźni polsko - węgierskiej.

Rzym, 20 września.

(PAT) Minister spr. zagr. Ciampi przyjął dziś ambasadora R. P. dr. Wieniawę-Długoszewskiego.



Wysuszone mydło Tukan oszczędne i tanie

ŚLĄSK ZAOLZAŃSKI MUSI WRÓCIĆ DO POLSKI

Manifestacje patriotyczne w całym kraju

CIESZYN, 20 września.

(PAT) W obecności około 30-tysięcznego tłumu ludności, która przybyła ze wszystkich stron powiatu cieszyńskiego oraz innych, odbył się dziś wieczorem na rynku cieszyńskim imponujący wiec manifestacyjny, zorganizowany przez komitet walki o prawa Polaków w Czechosłowacji pod hasłem „Dla braci za Olzą”.

Rynek cieszyński wypełnił się po brzegi falującym tłumem, wśród którego odbijali się barwnymi strojami górale z Wisły i Istebnej, oraz zorganizowane oddziały robotnicze z hut i kopalń śląskich z transparentami: „Z braćmi z za Olzy pod wspólny dach”. „Niech żyją bracia z za Olzy” i t. p.

Wszystkie okna wypełnione były masą głów ludzkich. Na balkonie ratusza cieszyńskiego umieszczono wielkich rozmiarów transparent, domagający się wyrwania Śląska Zaolzańskiego z rąk czeskich.

Wiec rozpoczął się o godz. 18-ej ode granem hymnu narodowego, odśpiewanego równocześnie przez zebrane tłumy.

Następnie przemówił krótko burmistrz miasta Cieszyna, Rudolf Hallar. W mocnych i pełnych wzruszenia słowach podkreślił on ważność chwili historycznej i „głosu, który idzie od ludu tej ziemi, będącego częścią krwi i kości braci, pozostałych za Olzą”.

Z kolei zabrał głos insp. Matusiak, stary bojownik o przynależność Śląska Zaolzańskiego do Polski z lat 1919—1920. W przemówieniu swoim wspominał on o roku 1920, kiedy to w chwili, gdy Polska zmagala się w krwawych bojach w obronie swej niepodległości oraz kultury zachodniej Europy, nastąpił rabunek Śląska Zaolzańskiego przez Czechów. Tego rabunku Polska nigdy nie zapomniała. Obecnie nadeszła chwila, aby zagrabiony Śląsk odebrać. W dalszym ciągu insp. Matusiak przeprowadził analogię między rokiem 1920, gdy nawala bolszewicka umożliwiła Czechom grabież polskiej ziemi, a chwilą dzisiejszą, gdy bolszewizm jest jedynym filarem republiki czeskiej, podkreślając rzeczmy niezaprzeczną polskość Zaolzia. Mówca z naciskiem podkreślił, iż wyłącznie i jedynie naród polski ma

prawo decydować o losach tej ziemi. Mowę swą zakończył insp. Matusiak okrzykiem: „Śląsk Zaolzański zjednoczony na wieki z Rzeczpospolitą Polską niech żyje”, podchwycyonym entuzjastycznie przez zebranych.

Skonsygnowane oddziały żandarmerii i wojska czeskiego zamknęły wszystkie przejścia graniczne i z najężonymi bagnietami odpędzały Polaków z za Olzy, którzy chcieli ująć manifestujących w ich obronie rodaków i usłyszeć głos zapewnijający, iż

NIEDŁUGA JEST CHWILA, GDY

Polacy ze Śląska Zaolzańskiego

gromadnie przechodzą do Polski

Katowice, 20 września.

(PAT) Przez granicę polsko - czeską w okolicy Olzy i Uchylska gromadnie przechodzą do Polski Polacy ze Śląska Zaolzańskiego, którzy otrzymali karty mobilizacyjne od czeskich władz wojsko-

BRACIA Z ZA OLZY WRÓCA DO MACIERZY.

Gdynia, 20 września.

(PAT) Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie gdynińskiego obwodu OZN., przy licznych udziałach obywateli miasta, na którym został wygłoszony referat na temat sytuacji Polaków na Śląsku za Olzą. Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Członkowie gdynińskiego obwodu OZN wyrażają swą pełną solidarność z Polakami z za Olzy w ich walce o prawo samostanowienia. Walka ta bez

względu na jakie formy nadaje bleg wy padków, zakończyć się musi powrotem Zaolzia do Macierzy”.

Manifestacyjne zebrania na rzecz powrotu Zaolzia do Polski odbyły się również we Lwowie, Lublinie, Białej Podlaskiej i innych miastach.

Poselstwo czeskie w Warszawie

pod ochroną policji

Warszawa, 20 września.

Poselstwo Czechosłowacji w Warszawie pozostaje od wczoraj pod silną strażą policyjną.

Przed poselstwem ustawiono dwa samochody policyjne. W najbliższym sąsiedztwie gmachu poselstwa znajdują się dwie mechaniczne sikawki. W bramach domów okalających poselstwo skonsygnowane są silne oddziały policji pieszej i konnej.

Solidarna wola Polaków za Olzą

Odezwa posła dr. Wolffa do rodaków

Mor. Ostrawa, 20 września.

(PAT) Prezes Związku Polaków posła dr. Wolffa wydał w dniu dzisiejszym odezwę do rodaków, w której stwierdza:

Dzień za dniem, godzina za godziną przynoszą nowe wydarzenia, które muszą wywrzeć swój wpływ na losy poszczególnych grup narodowych w re-

publice czzechosłowackiej. I nasza ludność z niepokojem śledzi bleg wypadków i oczekuje wyjścia z obecnej sytuacji. Nasza solidarna wola objawił się już nieraz i nie może być dwóch zdań, że wszyscy chcemy pozostać Polakami i dla polskiego narodu przekazać nasze przyszłego pokolenia. We wszystkich naszych poczynaniach cel ten musi być de-

cydujący dla każdego Polaka i całego społeczeństwa. Kierownictwo naszego życia narodowego postępowało zawsze według tych zasad.

Naprężenie sytuacji nie pozwala nam się gromadzić i odbywać narad, dlatego dziś wy sami musicie zdać egzamin z tego, czego nauczyły was nasze organizacje i ruch narodowy od 1920 r.

W danym momencie winniście sami wyczuć, co należy zrobić dla dobra polskiej sprawy i dla dobra ogółu. Tylko w szczęściu wszystkich jest szczęście jednostek. Dziś kieruje nami jedna wola, solidarnie iść ślubujemy, choćby na tym miał ucierpieć nasz osobisty interes. Dziś już nie tylko przez „słuchanie i czytanie” tę jednolitą wolę pojmować trzeba. Rodacy, dziś zwrócone są na nas oczy wszystkich państw i narodów. Postępujmy rozważnie, ale stanowczo i solidarnie.

Depesza kombatantów węgierskich

do związku kombatantów polskich

Budapeszt, 20 września.

(PAT) Węgierski związek kombatantów wysłał dziś do związku kombatantów polskich, francuskich, angielskich, włoskich i niemieckich równobrzmiący telegram następującej treści: „W dzisiejszych krytycznych godzinach my, kombatanci węgierscy, w interesie sprawiedliwości i pokoju zwracamy się do was, drodzy koledzy, abyście byli łaskawi

użyć swego moralnego wpływu w kołach międzynarodowych w tym celu, aby prawo samostanowienia o sobie przyznane było również przeszło milionowi Węgrów, którzy swego czasu bez zapytania się o ich zgodę zostali wcieleni do państwa czzechosłowackiego. W imieniu węgierskich kombatantów podpisali hr. Takacs-Tolvay, prezes”.

DEPRESJA WŚRÓD LUDNOŚCI W CZECHACH

Dalsze ograniczenia praw obywatelskich. — Samoloty niemieckie na terytorium Czechosłowacji

Obawa przed akcją zbrojną „legionu sudeckiego“

Praga, 20 września.

Opinia publiczna nadal zdradza wyraźne zdenerwowanie i wzrastający nastrój depresji z powodu stanowiska W. Brytanii i Francji

Według wiadomości z pogranicza niemieckiego, t. zw. Legion Sudecki, zasilany stale żołnierzami i rezerwistami, uchylającymi się od służby w armii czeskiej, oraz członkami rozwiązanych bojówek narodowo - socjalistycznych, liczyć ma już 40.000 ludzi.

W Pradze liczą się z ewentualnością ŻE LEGION SUDECKI LADA CHWILA MOŻE PRZEJŚĆ DO AKCJI.

Wyrażana jest również obawa, że może dojść do ruchów komunistycznych.

Mor. Ostrawa, 20 września.

(PAT) W związku z dekretem rządowym o zawieszeniu na terenie całej republiki szeregu praw obywatelskich na całym Śląsku Opawskim, Cieszyńskim i w Zagłębiu Ostrowsko-Karwińskim, żandarmeria i policja przeprowadza szczegółowe rewizje osobiste i domowe. Wszystkie przesyłki listowe i dzienniki zagraniczne są bardzo ściśle cenzurowane. Poczta przyjmuje korespondencję zagraniczną jedynie w językach powszechnie używanych na terenie republiki. Listy musi się oddawać do ekspedycji pocztowej niezaklejone. URZĘDY POZTOWE I DWORCE W WIELU MIEJSCOWOŚCIACH OBSADZONE SA PRZEZ PATROLE WOJSKOWE. W Mor. Ostrawie w dniu dzisiejszym za ledwie kilka stacji benzynowych mogło sprzedawać benzynę dla użytku prywatnego. Zapasy wszystkich innych są zarekwirowane. W MIASTACH DAJE SIĘ WYCZUWAĆ NASTRÓJ PODNIECENIA I WYCZEKIWANIA.

Praga, 20 września.

(PAT) Przepisy o stanie wojennym rozciągnięto na trzy dalsze okręgi Czech: Frydlant, Broum i Trutnor.

Praga, 20 września.

(PAT) Władze wprowadzają ciągle nowe ograniczenia praw obywatelskich. Ostatnio zakazano mężczyznom w wieku od 18 do 60 roku życia przekraczania granic Czechosłowacji nawet z ważnym paszportem zagranicznym. Zakaz ten dotyczy wszystkich mężczyzn bez względu na ich stosunek do służby wojskowej.

Dalsze zarządzenia wprowadzają ścisłą kontrolę wszelkiej korespondencji prywatnej z zagranicą.

Praga, 20 września.

(PAT) W niedzielę o godz. 17.44 niemiecki samolot wojskowy przeleciał nad terytorium Czechosłowacji w miejscowości

Tysiąc emigrantów wyjechało do Palestyny

Warszawa, 20 września.

W dniu dzisiejszym odjechało z dworca Gdańskiego 1000 emigrantów do Palestyny. Na dworcu zebrały się tłumy tłumy odprowadzających. Wśród odjeżdżających były liczne grupy uczniów udających się do szkół i farm rolniczych w Palestynie.

Skazany na śmierć za szpiegostwo

Warszawa, 20 września.

(PAT) Jan Schreiber, urodzony w r. 1896, z zawodu szpicer, zamieszkały ostatnio w Gdyni, został skazany prawomocnym wyrokiem na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Wyrok wykonano w dniu 17-ym września 1938 r. w Starogardzie.

Czerwony Kostelec. Po okrajeniu tamtejszego dworca kolejowego, samolot wrócił do Niemiec. Samolot unosił się na wysokości 50 metr. nad dworcem. O godz. 17.25 w niedzielę inny niemiecki samolot wojskowy krążył nad miejscowością Liberec. Tak samo wczoraj w południe nad miejscowością Liberec po-

jawił się niemiecki samolot wojskowy. Wiedeń, 20 września.

(PAT) Uchodźstwo Niemców z Czechosłowacji przybrało w ciągu 24 godzin ostatnich takie rozmiary, że cała okolica na północ od Linzu aż po granicę czeską przedstawia jeden wielki obóz uchodźców. Nieraz trudno jest u-

stalić liczbę przybyłych Niemców, która ponadto wzrasta z godziny na godzinę.

Berlin, 20 września.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi o stworzeniu przez Czechów w Josephstadt obozu koncentracyjnego dla Niemców Sudeckich.

Budowa schronów i okopów

Drogi i mosty zostały podminowane w Czechach

Budapeszt, 20 września.

(PAT) Według wiadomości, nadchodzących z różnych miejscowości nadgranicznych, do Węgier ciągle napływają w wielkiej ilości uchodźcy z obszarów w Czechosłowacji, zamieszkałych przez Węgrów. Pod pretekstem spisku Czesi dokonali w nocy w mieście Bereczkasz licznych aresztowań i rewizji.

Trzej żołnierze narodowości niemieckiej, pochodzący z Sudetów, którzy schronili się na terytorium Węgier, opowiadają, iż oddziały ich były posłane do Kassa. Liczni Niemcy Sudeccy zostali przeniesieni do Słowacji, ażeby w ten sposób zmniejszyć liczbę Niemców, uprawnionych do głosowania na terytorium Sudetów, gdy jeszcze sprawa plebiscytu była aktualna.

W miejscowości Badało, zamieszkałej przez Węgrów, powołano wszystkich mieszkańców do szeregów. Wszyscy starsi mieszkańcy tej miejscowości są zmuszani do budowy okopów i schronów w pobliżu Bereczkasz. W pobliżu miasta Ipolisag wielu żołnierzy narodowości słowackiej zbiegło na terytorium Węgier.

W Pozsoni w pobliżu Bratisławy donoszą, iż nie było ogłoszeń o powołaniu do szeregów, lecz żandarmi zawiadamiali w nocy mieszkańców o tym, iż mają wyjechać do swych oddziałów. Wielu mieszkańców Bratisławy opuściło miasto. Wszystkie urzędy państwowe w Bratisławie przygotowały się na wszelką ewentualność, archiwa zostały już spakowane.

Budapeszt, 20 września.

(PAT) Jak donosi specjalny wysłannik „8 Orał Uisag“ z pogranicza czesko-węgierskiego, uchodźcy z Czechosłowacji opowiadają, że Czesi ZATARASOWALI WSZYSTKIE DROGI WIODĄCE DO WĘGIER, ROBIĄC ZASIEKI Z DRUTU KOLCZASTEGO ORAZ PODMINOWALI MOSTY.

W rzeczywistości granica czesko-węgierska jest zamknięta, chociaż urzędowo tego nie ogłoszono.

Według zeznań dwóch żołnierzy czeskich, Węgrów, którzy zbiegli do Węgier, w obozie wojskowym w Ofemlax doszło do starcia między Czechami, Węgrami i Niemcami. W starciu tym 3 Czechów i 2-eh Niemców zostało zabitych. Czesi rozbili walczących, a obóz otoczono karabinami maszynowymi.

Przemówienie Marsz. Smigłego - Rydza

podczas wręczenia Mu obywatelstwa honorowego miast i gmin Wołynia

Luck, 20 września.

(PAT) Po wielkiej defiladzie wojskowej w godzinach wieczornych odbył się w gmachu urzędu wojewódzkiego w Lucku uroczysty akt wręczenia Marszałkowi Smigłemu-Rydzowi dyplomów obywatelstwa honorowego wszystkich miast i gmin województwa wołyńskiego.

Na ten historyczny dla Ziemi Wołyńskiej akt zbrali się w salonach reprezentacyjnych urzędu wojewódzkiego przedstawiciele miejscowych władz cywilnych, wojska, duchowieństwa i miejscowego społeczeństwa.

Pan Marszałek Smigły-Rydz wygłosił następującą mowę:

„Panie Wojewodo, szanowni państwo. Z całego serca dziękuję za obdarzenie mnie obywatelstwem honorowym waszej ziemi. Szczególna oko-

liczność, o której wspominał Pan, Panie Wojewodo, a mianowicie piękno waszej wołyńskiej ziemi stwarza dla mnie z aktu dzisiejszego specjalnie ważną i bliską memu sercu chwilę.

Napewno wasza ziemia jest wśród ziem polskich wyjątkowo piękna. Rzeźba waszej ziemi faluje w niezwykle harmonijnym rytmie, wydaje się, że roślinność tutaj u was jest o wiele bujniejsza aniżeli wszędzie w całej Polsce. Wydaje się, że lasy wasze są o wiele bardziej pachnące, a nieboskłon bardziej przezroczysty i bardziej świetlisty. Wy daje się nawet, że skowronki wasze o wiele piękniej śpiewają, aniżeli w innych dzielnicach Polski.

I to, co Pan również poruszył, Panie Wojewodo, to przypomnienie dla mnie moich rodzinnych stron, w których się urodziłem i wychowałem, jest

ta szczególna okoliczność wzruszająca mnie w dzisiejszym akcie, bo przecież wspomnienia, wzruszenia i przeżycia młodości nosi człowiek w duszy przez całe życie, aż do zgonu.

Ale odejźmy od sentymentu, odejźmy od przeszłości i wróćmy do chwili aktualnej. Jeżeli dzisiejszy akt nie jest czczą formalnością, a ja rozumiem, że nie jest on tylko czczą formalnością, to sądzę, że wynikają z niego pewne życiowe realne konsekwencje. Ja to rozumiem w sposób następujący: oto, że ja, jako wasz nowy współobywatel, muszę tak wypełniać swe zadania, abyście wy mogli być ze mnie dumni, jako ze swego współobywatela, a z drugiej strony dla mnie będzie zawsze głęboką radością zwrócić się do was, wołyńscy z serdecznym okrzykiem „Brawo Wołyńcy!”. Pamiętajcie o swej rycerskiej tradycji i wielkiej przeszłości. Godnie reprezentujcie swą ziemię, wszędzie tam, gdzie tworzy się dobro Polski, gdzie się wykuwa jej siła i gdzie budują się drogi jej przyszłości.

Pamiętajcie Wołyńcy, że żyjemy w czasach, w których dusze ludzkie gną się pod ciężarem zdarzeń historycznych. Żyjemy w epoce, która w sposób bardziej dobitny i twardy stawia wyjątkowe wymagania pod względem hartowności dusz, pod względem pracowitości rąk, pod względem zgodności uderzenia serc i jednej woli“.

Warszawa, 20 września.

(PAT) Pan dyrektor Franciszek Potocki po przyjęciu jego prośby przez pana ministra, ustąpił ze stanowiska dyrektora departamentu wyznań w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Stanowisko to objął p. Henryk Dunin-Borkowski, dotychczasowy kierownik referatu wyznań w ministerstwie spraw zagranicznych.

Warszawa, 20 września.

(PAT) Dnia 14 września stanowisko naczelnika wydziału programowego departamentu szkolnictwa ogólnokształcącego objął p. Michał Dowgird.

Dwa obozy dla uciekinierów z Czech

zostały zorganizowane w okolicach Cieszyna

Warszawa, 20 września.

Władze państwowe polskie otrzymały w ciągu dnia dzisiejszego meldunki z pogranicza polsko-czeskiego, donoszące o dalszym

WZMOŻENIU SIĘ FALI UCIEKINIERÓW Z CZECHOSŁOWACJI.

Uciekinierów jest kilka kategorii. A mianowicie — są to dezercerzy z armii czeskosłowackiej narodowości polskiej, niemieckiej, węgierskiej i słowackiej,

przebywający granicę często z bronią w ręku i w pełnym rynsztunku.

Drugą kategorią uciekinierów — to młodzież narodowości nie czeskiej, uciekająca przed poborem.

W najbliższych okolicach Cieszyna lokalne władze polskie organizują dwa obozy dla uciekinierów, starając się zapewnić im opiekę żywnościową i sanitarną.

Odpowiedź Chamberlaina

przywódcy opozycji labourzystowskiej

London, 20 września.

(PAT) Na pismo przywódcy opozycji labourzystowskiej mjr. Attlee, w którym ten zwrócił się do premiera z prośbą o ratyfikacyjne zwołanie parlamentu premier Chamberlain odpowiedział:

„Prowadzę obecnie trudne i drażliwe rokowania celem znalezienia pokojowego rozwiązania zagadnienia, które,

jeśli nie będzie potraktowane z największą starannością — może mieć poważne konsekwencje dla W. Brytanii. Zadanie moje uniemożliwia w chwili obecnej zwołanie parlamentu i uczestniczenie w debacie gdy owe rokowania są jeszcze w toku, lecz zapewniam, że parlament zostanie zwołany na sesję nadzwyczajną, gdy tylko stan spraw pozwoli na złożenie wyczerpującej deklaracji“.

Z dziejów Łodzi

Dnia 21-go września 1914 roku ucieka z Łodzi administracja rosyjska wraz z aktami i archiwami. Ucieka także policja, która, po prowizorycznym zlikwidowaniu przez Moskali milicji obywatelskiej, w dniu 10 września 1914 r. przez 11 dni pełniła swe funkcje. Z chwilą ucieczki władz moskiewskich administracyjnych, milicja obywatelska objęła z powrotem swe posterunki.



Wrzesień
21
Środa

Dziś Mateusza Ap.
Jutro Tomaszka

Wschód słońca	5,19
Zachód słońca	17,41
Wschód księżyca	2,36
Zachód księżyca	16,38
Długość dnia	13,03
Ubyło dnia	4,27

Krótkie wiadomości

PODATEK LOKALOWY za drugi kwartał bieżącego roku płatny będzie w ciągu przyszłego miesiąca. Władze skarbowe informują, że płatnicy nie otrzymają żadnych przypomnień o konieczności płacenia należności, ponieważ wymiar podatku nastąpił z góry na dwa lata, na rok 1938 i 1939.

PRZEDSTAWIENIA KINOWE dla dzieci szkół powszechnych organizuje wzorem lat ubiegłych wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego. Wyświetlane są filmy przeważnie treści popularno-naukowej.

8 NOWYCH ZAKŁADÓW przemysłowych zatwierdzono na rozprawie komisyjnej wydziału przemysłowego. W liczbie zatwierdzonych projektów znajduje się 1 tkalnia, 1 wytwórnia swetrów, 1 fabryka pończoch, 1 wytwórnia wyrobów metalowych, 1 wytwórnia rękawiczek i t. d.

BADANIE MIĘSA W ŁODZI odbywać się będzie od 24 b. m. na podstawie nowych przepisów. Dotychczas mięso badane było przeważnie przez tak zw. „ogledaczy”, a tylko podejrzane sztuki przez lekarza weterynarii. Obecnie wszystkie bite zwierzęta gospodarskie badane będą zarówno przez ogledacza, jak i przez weterynarza, co ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa zdrowia ludności.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, którzy dotąd nie stawali do przeglądu, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 9 i 11 komisariatów policji.

DZIŚ, W ŚRODĘ, do rejestracji rocznika 1920 — 21 stawić się winni mężczyźni zamieszkałi na terenie V komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, oraz mężczyźni zamieszkałi na terenie XII komisariatu, o nazwiskach na litery R, S, Sz, T, U, W, Z, Z.

Tydzień szkoły powszechnej

W dniu wczorajszym odbyło się w inspektoracie szkolnym, pod przewodnictwem insp. Komandora, posiedzenie komitetu obywatelskiego „Tygodnia szkoły powszechnej”. Tydzień ten zorganizowany będzie w okresie od 2-go do 9-go października b. r.

Na posiedzeniu ustalono szczegółowy program tej imprezy propagandowej. Celem zobrazowania całokształtu działalności towarzystwa budowy szkół powszechnych w ciągu 5 lat istnienia, postanowiono urządzić wystawę w szkole powszechnej im. Królowej Jadwigi przy ul. Cegielińskiej Nr. 20 (i)

Dr. Ludwik Rosenberg
ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ”
w Krynicy

Chlorodont
pasta do zębów

usuwa szpecący osad
i niemiły zapach z ust

Przyłączenia Śląska Zaolzańskiego

domaga się cała Polska. — Dziś odbędzie się wielkie zgromadzenie publiczne na Pl. Wolności

W całej Polsce coraz głośniej rozbrzmiewa hasło przyłączenia do Macierzy rdzennie polskich ziem za Olzą, które w czasie gdy kraj cały zmagał się z nawałą bolszewicką, nieprawnie opalone zostały przez Czechów. W związku z tym Towarzystwo pomocy Polonii Zagranicznej wspólnie z Federacją Polskich Związków Obrońców Ojczyzny zwołuje na dziś, na godz. 7 wiecz. na Placu Wolności wielką manifestację, która ma zadokumentować, iż

ŁÓDŹ, ŁACZNIE Z CAŁĄ POLSKĄ, DOMAGA SIĘ NAPRAWIENIA TEJ KRZYWDY.

Jaką wyrządzono ojczyźnie w zaranu jej niepodległości. W manifestacji tej weźmie masowy udział całe społeczeństwo łódzkie, by podkreślić, że polskie ziemie za Olzą muszą powrócić do Macierzy.

W dniu wczorajszym na murach miasta rozplakatowane zostały następujące odezwy:

„Polacy,
Przed 20 laty zdradzieccy Czesi na-

padli podstępnie na prastarą ziemię polską na Śląsk Cieszyński. Pierwszy atak czeski odparli bohaterstwo słabo uzbrojeni górnicy, hutnicy i chłopcy śląscy, zadając Czechom klęskę pod Skoczowem. Gdy jednak armia polska zajęta była obroną wschodnich granic Rzeczypospolitej, Czesi ponownie najechali Śląsk Cieszyński i zagrabili najpiękniejszy, a zarazem najbardziej polski szmat ziemi śląskiej.

Od 20 lat znosi ludność polska Śląsk Cieszyński ciężkie i brutalne jarzmo czeskie. Obecnie nadszedł dla umęczonych naszych braci za Olzą dzień wyzwolenia.

CAŁA POLSKA ŻADA PRZYŁĄCZENIA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO DO MACIERZY.

Cały naród domaga się od rządu polskiego, aby użył wszelkich sił i środków w celu wyswobodzenia naszych braci za Olzą z jarzma czeskiego, deklarując pełną gotowość poparcia czynem walki ludu śląskiego z najazdem czeskim.

Aby dać wyraz tej niezłomnej swojej woli, ludność m. Łodzi zgromadzi się w środę, dnia 21 września o godz. 7 wiecz. na placu Wolności, gdzie odbędzie się wielkie zgromadzenie publiczne.

Poszczególne organizacje i grupy ludności wyruszą o godz. 6 wiecz. pochodami manifestacyjnymi na pl. Wolności z następujących punktów: z Wodnego Rynku, z przed Domu-Pomnika Marszałka Piłsudskiego przy ul. Strzeleckiej, z Placu Reymonta, z ul. Ogrodowej 28a, z narożnika ul. Żwirki i Żeromskiego.

Polacy! Wszyscy na zgromadzenie. Wszyscy na front walki o Śląsk Cieszyński.

Odezwy podpisane zostały przez Towarzystwo pomocy Polonii Zagranicznej i przez Federację P.Z.O. (i)

KOMUNIKAT FEDERACJI P.Z.O.O.

W związku z wielką ogólnopolską manifestacją w Łodzi na rzecz powrotu Śląska Zaolzańskiego do Macierzy, Zarząd Główny Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wzywa członków wszystkich sferowanych związków b. wojskowych do gremialnego przybycia na zbiórke w środę, dnia 21 b. m. o godz. 17.45 do Domu-Pomnika im. Marszałka J. Piłsudskiego.

BACZNOŚĆ PEOWIACY!

W związku z wielką manifestacją o odebranie Czechom Śląska Zaolzańskiego, mająca się odbyć w dniu 21 września 1938 r. w Łodzi na Placu Wolności — Zarząd Koła Związku Peowiaków zarządza zbiórke wszystkich członków peowiaków w tym dniu na godzinie 17.45 (5.45 po południu) w lokalu Koła, ul. Strzelecka 2-8.

Stawianictwo wszystkich peowiaków bezwzględnie obowiązujące pod odpowiedzialnością organizacyjną. Nakrycie głowy — maciejówka. Zarząd.

Wybuch w domu przy ul. Zachodniej 72,

gdzie mieści się Związek Nauczycielstwa P i kiego. — 1 osobę zabita, 5 osób rannych

ŁÓDŹ, 20 września.

(PAT) W dniu 20 września w godzinach wieczornych na klatce schodowej domu przy ul. Zachodniej 72 miała miejsce eksplozja materiału wybuchowego, na skutek której została zniszczona klatka schodowa oraz drzwi wejściowe prowadzące do siedziby Związku Nauczycielstwa Polskiego i do mieszkania prywatnego niejakiego Joskowicza.

Silą wybuchu odłamki strzaskanych

szyb i tynku zraniły lekko pięć osób znajdujących się w lokalu Z.N.P. i na klatce schodowej.

Jedna osoba nieustalonego do tej pory nazwiska, znajdująca się w czasie wybuchu na klatce schodowej, poniosła śmierć na miejscu.

Niezwłocznie po wypadku przybyły na miejsce władze prokuratorskie i sądowe, wszczynając energiczne śledztwo, które do tej pory trwa.

Szybko, bez sprzeciwu i dyskusji

uchwała tymczasowa rada miejska wszystkie wnioski. Delegaci miasta do kolegów wyborczych

Wczoraj odbyło się, po dłuższej przerwie, plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej. Posiedzenie trwało bardzo krótko, mimo, że na porządku dziennym figurowały sprawy pierwszorzędnego wagi. Ale rada przyzwyczała się wszystkie uchwały podejmować bez dyskusji, co znakomicie skraca obrady.

Posiedzenie zagalął prez. Godlewski, komunikując, iż otrzymał pismo p. woje wody w sprawie wyborów do sejmiku. W myśl tego pisma ma delegować do 3-ch okręgowych zgromadzeń wyborczych, dla okręgu 15, 16 i 17, delegatów, którzy decydować będą o składzie listy kandydatów na posłów. Delegatów tych ma być 153. Ponieważ zaopiniować musi o tym rada miejska — specjalne posiedzenie rady w tej sprawie odbędzie się w dniu 29 b. m. Równocześnie prez. Godlewski zaapelował do radnych by rejestrowali się jako wyborcy do senatu.

Następnie prez. Godlewski zakomunikował, iż zmarł jeden z członków rady przybocznej, ś. p. Aleksander Wolski. Rada uczciła jego pamięć przez powstanie.

Przystąpiono wreszcie do porządku

dziennego. R. inż. Holgreber referuje sprawę zaciągnięcia pożyczki w B.G.K. w wysokości 3 milionów złotych na roboty publiczne. Wniosek o zaciągnięcie pożyczki uchwalono jednogłośnie. Tak samo uchwalono wniosek, referowany przez nac. Konopkę, w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Pracy w wysokości 100.000 złotych na budowę targowiska zwierzęcego przy rzeźni miejskiej.

Po wysłuchaniu sprawozdania, rada uchwaliła następnie plan zabudowy reprezentacyjnego placu miejskiego im. Dąbrowskiego, na którym zbudowany będzie gmach urzędu wojewódzkiego i wreszcie rozpatrzone sprawę udziału Łodzi z budowie Domu Matki i Dziecka.

Zarząd miejski postanowił wyasygnować na ten cel 540.000 złotych. Suma ta jednak nie będzie zaczerpnięta bezpośrednio z funduszy miejskich. Istnieje mianowicie t. zw. fundusz repartycyjny — na który składają się kwoty, ściągane dla Łodzi przez urząd wojewódzki od poszczególnych powiatów, za leczenie chorych niewiadomego pochodzenia. Ponieważ ściąganie tych sum idzie bardzo opornie, a komitet budowy oświad-

czył, że sam sumę tę wyegzekwuje — zarząd miejski postanowił przelać na komitet swe prawa do sumy 540.000 zł.

Uchwalono następnie rozbiórke gmachu, w którym mieści się kinoteatr Oświatowy na Wodnym Rynku. Do komitetu budowy kanalizacji i wodociągów delegowano r. Smolarka. R. Cyrański interpeluje prezydenta w sprawie nadania wydziałom zarządu miejskiego statutów etatów i stanowisk. Szczególnie dotyczy to wydziału ewidencji ludności, który został ostatnio rozbudowany. Wicedyr. Graliński odpowiedział, że w najbliższym czasie statuty nadane będą wszystkim wydziałom.

Po załatwieniu szeregu spraw drobniejszej wagi, posiedzenie zamknięto. (s)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemza (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska 57), J. Zajackiewicz i S-ka (Plac Boernerka), A. Gorczycki (Przejazd 57), M. Epszajn (Piotrkowska 225), L. Szymański (Przedzeczna 75).

Pełna tabela wygranych

13-go dnia ciągnięcia IV-ej klasy 42 Loterii Państwowej

TABELA NIEURZĘDOWA - BEZ GWARANCJI

5.000 zł — 51352
 50.000 zł — 2644
 5.000 zł — 122927
 2000 zł — 11648 20487 29581 31454
 37959 47718 57118 59433 62075 67988
 69671 70174 81410 92956 100570 114796
 115239 140422 154262 155381
 1000 zł — 931 9477 12707 15835 19641
 29818 31962 43444 45977 61014 74199
 82201 83485 84923 91989 97896 98249
 102355 109888 111757 115638 116539
 116256 128454 158269

Wygrane po 250 zł.

6 43 88 156 310 14 33 49 415 28 513 32 42 92
 636 736 908 58 1208 72 81 384 479 89 556 82 709
 22 39 824 83 2126 51 412 726 19 94 924 3131 47
 304 29 55 448 574 621 704 45 81 818 954 91 4064
 216 71 492 517 64 634 56 815 67 908 54 5030 41
 385 537 64 774 616 62 68 728 82 810 27 6030 61
 273 401 43 741 45 881 954 6 7019 73 96 106 17
 327 42 602 35 850852 75 8055 190 560 653 85 760
 891 9065 143 69 72 229 372 519 95 705 33 941.
 10148 96 259 919 57 79 11222 5 316 58 82 489
 829 79 91 4 12059 161 346 492 651 793 836 915
 13255 509 30 798 966 14025 44 317 20 84 461 562
 795 845 72 15111 23 77 269 409 618 836 51 62 69
 16027 35 149 94 252 375 762 909 14 23 441 17003
 135 49 79 316 63 457 67 502 637 44 768 929 18091
 227 377 93 401 57668 4 751 843 19091 302 49 52
 474 92 528 606 65 851 86 901.
 20052 219 87 597 671 731 79 860 953 21011 30
 85 204 50 63 77 413 33 67 80 83 598 628 794 844
 72 96 22035 207 23 351 506 25 83 660 716 22
 23068 74 79 106 83 95 238 550 1 781 987 24050
 102 272 334 457 526 628 48 25005 7 102 46 209
 421 64 78 578 625 766 816 64 26040 274 322 415
 27020 165 290 429 92 631 6 93 742 888 996 28026
 84 150 424 44 87 650 739 83 7 805 48 94 29502 93
 99 666 961.
 30023 169 92 259 413 530 75 763 926 73 31070
 204 317 429 32 93 562 773 815 84 913 72 32014
 36 48 162 88 202 59 89 416 613 37 86 719 967
 33045 71 407 521 37 876 939 43 51 84128 269 447
 630 46 898 940 9 35033 81 282 85 375 92 4 588
 686 795 821 94 985 36010 13 248 312 499 514 34
 665 882 7 37025 130 403 503 620 63 75 844 38012
 17 56 266 477 593 707 24 913 93 39026 180 227
 378 465 772 900.
 40137 460 564 607 21 68 858 906 41194 218 33
 99 360 591 615 934 56 42069 132 43 208 92 544
 67 639 753 679 834 43137 44 478 819 77 85 929
 44055 123 63 73 250 373 90 450 67 551 634 703 914
 45184 241 439 84 536 613 959 46046 113 15 201
 14 83 379 496 130 603 21 828 926 47034 229 55 315
 435 532 87 95 631 864 972 48152 469 71 543 89
 648 71 737 824 49258 378 95 514 30 699 776.
 50044 174 391 671 74 735 886 936 51122 309 19
 23 75 89 420 42 69 58 90 826 52190 503 625 875
 981 53056 157 76 336 460 87 500 20 611 35 719
 884 54359 68 412 17 732 59 962 55031 256 448 745
 65 827 74 945 56016 219 310 421 547 58 85 629 66
 81 815 24 57072 233 43 61 98 329 629 728 907 37
 94 58102 273 312 433 76 570 705 84 88 804 904
 59172 248 432 555 789 883 990.
 60098 481 566 94 701 33 45 879 61030 268 311
 96 461 516 43 676 768 76 807 908 62050 682 63011
 17 23 299 579 662 798 845 74 903 64009 177 92 222
 416 543 59 61 77 898 68 65061 125 221 41 7 317
 41 507 631 79 722 811 66060 108 221 444 54 96 707
 67006 91 541 275 95 421 48 570 86 627 761 812
 66076 128 248 346 81 511 23 630 79 779 863 69151
 54 314 66 626 37 40 51 60 70 23.
 70 000 48 133 394 474 576 603 46 731 71099
 388 413 678 84 761 84 817 72017 107 399 446 64
 874 974 73126 35 7 80 352 621 741 823 82 919 89
 74180 206 363 350 680 705 41 9 888 959 76088 195
 239 62 707 94 861 62 76048 110 266 76 602 926 51
 77162 94 211 24 490 586 677 705 849 98 78242 87
 405 695 741 810 79027 154 503 8 633 836 55.
 80093 186 433 780 900 76 81203 313 464 680
 6 731 91 927 82242 341 564 976 83072 139 50 357
 63 410 33 559 844 67 968 84028 58 133 34 5 67
 430 9 777 822 45 67 85186 341 88 796 825 900
 86008 448 731 94 808 993 87029 42 101 70 219
 343 8 72 84 546614 918 88010 26 126 94 207 89
 318 27 45 484 99 89007 52 273 304 564 81 898
 903 14 42
 93012 19 44 91 157 456 593 680 913 91221 311
 39 84 738 879 92054 191 292 303 30 412 555 623
 903 39 93037 221 404 597 788 856 989 94061 240
 69 97 8 334 68 75 81 541 50 8 23 614 770 851
 95078 414 24 54 78 602 10 860 96 96163 313 476
 8 507 785 875 97021 46 173 345 421 51 72 513
 604 787 811 98068 297 99 321 426 628 920 99278
 314 751 74 866 929
 100182 520 98 764 101184 234 503 632 63 713
 848 102030 125 81 261 523 767 876 985 103081
 92 226 376 796 851 965 104157 65 254 337 684
 890 931 84 105054 205 319 458 767 8 810 86 969
 105035 290 416 75 721 3 893 107071 177 390 465
 523 616 764 108108 368 446 739 842 5 109028 123
 31 28 54 363 937 603 15 706 9 81
 110275 342 80 721 857 949 101109 258 357 471
 99 582 606 776 859 102049 133 305 66 407 614
 740 902 15 103090 196 289 561 811 64 915 104207
 52 332 493 525 653 70 873 115064 244 551 116457
 553 798 822 973 117004 16 98 136 52 286 367 74
 430 513 800 991 118144 207 457 98 773 119225 338
 57 415 584 875 87 908
 120006 21 285 315 482 575 625 818 24 57
 121031 303 734 818 122589 683 815 19 935 123067
 151 60 668 9 823 68 77 84 124040 224 55 62 368
 653 868 985 125209 89 368 94 547 847 126124 24
 76 243 63 370 685 867 918 127095 127 98 332 402

79 731 91 128469 523 839 129059 337 520 47
 659 720 906 40
 130152 203 13 333 833 84 90 921 131198 321
 31 42 504132049 187 356 91 410 55 500 809
 133665 863 909 16 134066 148 247 58 83 443 71
 83 836 921 135126 93 228 471 538 615 725 821 88
 136258 994 137017 175 205 11 28 31 318 51 609
 894 936 86 138130 285 361 425 619 784 809 43
 919 139155 238 385 438 533 609 10 709 825 30 925
 140005 85 151 215 445 588 765 807 72 93
 141040 256 67 395 458 502 36 789 935 42 81
 142068 99 114 34 223 43 357 431 56 8 959 68
 143002 55 118 210 307 647 948 144029 137 62
 79 314 447 685 756 71 91 817 21 88 145120 336
 403 545 687 804 22 89 146021 45 48 123 78 239
 338 55 450 529 20 0694 916 46 75 92 147040 9 84
 118 19 440 481 865 148082 115 50 226 705 46
 825 925 92 149022 109 327 586 633 59 95 883
 918 78
 1500023 105 248 93 743 7 875 93 9 945 151089
 104 217 304 35 431 530 51 668 767 876 152166
 311 54 471 558 923 59 153002 145 440 675 801 38
 154071 175 200 538 734 77 854 72 79 905 8
 155035 127 265 95 307 504 24 622 5 725 855
 156036 186 668 745 58 209 157158 86 409 49 506
 913 44 82 158109 20 69 210 77 301 431 86 871 87
 926 159021 47 148 320 452 67 644 752 911
 46 50 96
 659 705 47 951 18608 19116 213 357 74 413 32 642
 798.
 20232 41 318 653 717 968 21219 661 828 22573
 92 693 934 96 23796 807 50 83 943 24291 371
 25068 339 26013 105 346 548 736 64 913 59 27140
 246 452 582 605 829 28096 245 50 393 519 32 801
 29713 832.
 30032 58 239 557 631 711 22 899 977 8 31175
 507 678 89 32112 226 553 960 31116 65 280 351
 425 44 99 509 959 98 34033 134 217 374 426 39 580
 684 817 35117 31 762 36171 37122 59 615 80
 762 38149 39058 354 403 604 46 72 805.
 40203 693 961 95 41947 42105 94 928 66 43101
 540 622 68 941 44372 783 45370 725 976 46417
 578 47030 310 53 506 646 742 48593 703 12 39
 871 82 914 76 49143 410 759.
 50429 597 680 51291 531 52218 640 53146 235
 359 97 405 533 624 38 54343 944 55075 56001 96
 348 448 623 875 57148 815 58208 96 325 694 739
 59262 443 745 85 809 82.
 60040 451 799 61409 618 62527 76 781 63346
 52 94 523 608 769 818 64135 780 823 65033 446
 96 828 948 49 66181 297 67155 228 32 37 339 426
 82 811 938 68091 408 74 69020 22 119 345 553
 776 844 923.
 70422 533 71032 288 550 939 72834 73129 62
 309 462 74116 233 99 344 523 636 73 75028 87
 179 277 708 76221 360 791 807 06 77069 114 220

135211 500 136076 684 780 137180 338 579 621
 138451 898 978 96 139121.
 140238 402 35 551 85 367 87 949 57 141174
 69 237 304 73 141442 674 13767 818 144024
 56 212 586 145127 304 489 626 59 751 978 146141
 370 71 452 697 963 87 147254 371 404 630 148304
 995 149250 383 785.
 150151 462 79 589 608 151530 170 406 842
 935 152127 262 460 89 509 39 153056 226 654
 784 828 154325 531 834 56 961 155144 571 638
 702 816 156007 191 338 62 72 947 157239 556 616
 158049 196 203 9 49 517 39 814 159035 36 99
 139 288 92.

CIĄNIENIE TRZECIE

Wygrane po 250 zł.

608 48 848 94 948 1656 751 850 925 44 2222
 635 3014 424 606 701 61 4121 74 373 430 544 731
 88 810 945 65 77 945 65 5158 222 376 405 69 672
 872 998 6112 299 734 7678 8306 48 659 823 73
 73 9044 219 605 759 956.
 10091 402 7 766 823 11232 348 410 573 778
 12018 433 98 642 894 13117 286 333 614 716 46
 929 14223 783 15195 588 726 89 817 57 16144 269
 411 66 645 907 17049 293 960 18016 204 380 85
 582 710 61 19051 325 581 637 751 90.
 20047 147 72 552 631 68 754 900 69 86 92 21898
 22080 145 242 421 501 86 89 605 904 56 23146 260
 466 504 69 749 24191 633 793 805 25200 730 26625
 746 870 27178 765 869 919 28255 81 425 748 817
 45 29372 478 777 990.
 30094 582 845 31008 582 845 31008 20 617
 32029 274 363 422 680 907 33020 291 320 60 573
 83 784 34275 383 663 781 945 35202 428 929 30
 36110 78 222 71 37093 123 332 524 748 963 3057
 386 528 791 994 39143 358 73 466 553 732 71.
 40178 558 903 41453 577 721 931 42 95 425 6 600
 969 43032 49 213 59 794 44046 191 364 736 866
 939 45094 731 803 46 936 46308 729 833 41 959
 47308 935 98 48017 72 334 85 494 96 570 616 727
 928 49030 328 76 953 94.
 50087 262 79 417 32 732 892 51320 425 586
 710 86 887 52363 582 713 859 53113 25 300 20 544
 67 54178 396 404 55468 883 56092 389 519 754 868
 57016 163 258 395 614 795 58023 112 697 790
 59688 849.
 60068 319 579 613 70 743 62 968 61091 227 49
 747 75 62180 674 63166 81 87 279 323 65 312 27
 600 18 763 884 944 64011 334 675 840 75 65492
 685 873 66578 816 67009 66 191 467 839 68053 254
 332 539 727 54 69017 114 90 238 622 797.
 70256 85 654 746 91 816 958 71346 735 962
 72039 160 978 84 73406 969 74200 519 687 915
 75435 741 76213 48 696 765 933 77069 64 120 296
 771 87 78366 81 649 67 935 79167 833.
 80215 331 603 973 81146 865 626 22 81 923
 82412 536 46 631 88 771 78 982 83013 38 272 463
 626 772 84115 88 262 315 37 85414 3 686 71 846
 86105 71 209 469 740 882 87113 99 210 437 52 574
 622 725 901 36 88168 201 564 722 94 667 89 57
 647 775 90.
 90192 718 91301 629 856 92049 112 688 93125
 206 417 856 960 94140 99 531 731 954 95222 747
 981 97 96194 205 72 626 81 707 861 47 97155 64
 618 777 852 98048 428 662 779 882 99474 590
 100065 314 813 101048 524 102024 232 460 516
 627 961 103052 86 307 104340 436 627 105003 50
 315 514 645 932 106066 320 800 46 941 107207
 533 49 714 95 108003 32 481 523 87 729 42 63
 598 109005 74 582
 110083 317 863 111169 659 930 112187 276 522
 680 113004 595 688 948 114297 680 741 43 115460
 729 985 99 116078 629 59 785 836 117036 54 137
 94 403 883 118193 237 522 119162 396 810 20 950
 120367 507 848 121319 27 537 122029 154 370
 479 522 685 762 923 123216 345 65 124159 342 76
 125052 116 347 415 555 126426 601 98 127305 36
 80 439 520 630 75 972 91 128162 712 800 129693
 130049 68 389 672 757 964 131043 66 86 553
 69 132161 96 216 330 89 505 632 842 133138 76
 211 366 460 764 946 134040 284 135306 50 83 554
 668 950 136527 661 719 840 931 137230 495 525
 630 807 66 950 138002 125 334 422 139966
 140014 234 470 764 141264 81 447 86 770 874
 142128 829 143088 756 833 970 144035 320 531
 145394 986 146001 360 560 147015 116 578 812
 148079 104 521 627 715 149288 393 575 658 858
 150557 918 151201 6 31 85 337 418 693 1520185
 200 10 37 339 720 984 153339 568 154144 314 696
 155043 211 325 401 35 565 705 67 156093 102 16
 58 218 59 865 157011 2

Gentleman rządzi w W.-Brytanii

Neville Chamberlain twierdzi, że Anglia jest tak potężna, iż nie musi drżeć o swój prestiż. — Wielki i bogaty kraj może sobie pozwolić na ryzykowny i wspaniałomyślny gest

Bezprzykładny w dziejach dyplomacji lot szefa rządu Wielkiej Brytanii, Neville'a Chamberlaina do Hitlera, długo jeszcze, niezależnie od tego, jaki obrót ostateczny przyjmą wypadki, rozgrywające się w Europie środkowej, będzie tematem powszechnych rozmów. Czy był to objaw słabości czy siły?

Od prymitywnych, kawiarnianych dyskusyj na temat „godności osobistej” do zrozumienia psychologii angielskiego działacza politycznego — droga bardzo daleko i często nie do przebycia. Tylko wybitni znawcy angielskiego życia politycznego, wnikliwi i bezpośredni obserwatorzy czynów angielskich mężów stanu, mogą pokusić się o odgadnięcie psychologii angielskiej, tak bardzo obcej dla 95 proc. mieszkańców kontynentu.

Właśnie na półkach księgarskich ukazała się książka Karola Piklera p. t. „Gentleman angielscy”, w której znajdujemy niezwykle jaskrawy i ciekawy portret Neville Chamberlaina, portret człowieka, męża stanu i gentlemana. Książka pisana była w czasach, gdy nikt nie mógł sobie nawet wyobrazić takiej sytuacji, jak lot 70-letniego premiera brytyjskiego do Berchtesgaden. Ale nie mniej daje odpowiedź na pytanie, absorbujące dziś wszystkich, jest bodaj najaktualniejszą z wszystkich książek, jakie ostatnio wzbogaciły piśmiennictwo europejskie.

Ideąłem angielskiego wychowania jest pojęcie gentlemanstwa — pisze autor. — A sztuka rozmowy z gentlemanem nie jest rzeczą łatwą. Niektórzy cudzoziemcy, odznaczający się szczególnymi zdolnościami, osiągają tę sztukę w ciągu dwóch lat, inni — w ciągu dziesięciu lat, jeszcze inni — nigdy. Ale ci, którzy nigdy tego nie osiągnęli, stają się olbrzymią większością na świecie, i to jest powodem, że o Anglii kursuje tak wiele zupełnie niewłaściwych pojęć, że świat tak mało rozumie z tego, co w Anglii się dzieje i tak nie umie zrozumieć czynów i postępów gentlemanów angielskich.

Anglią rządzą gentlemani. W Anglii to pojęcie jest decydującym czynnikiem w karierze każdego męża stanu. Cóż to jest gentleman i kim jest premier brytyjski Neville Chamberlain? Odpowiedzi na te pytania pozwolą zrozumieć wiele z tego, co dziś się nam wydaje sensacyjnym, niezrozumiałym i dziwnym.

Charakterystyczną cechą gentlemana angielskiego jest samoopanowanie.

Nie wolno zbyt wiele mówić, nie wolno zbyt głośno mówić, nie wolno za wiele obiecywać i nie wolno się chwalić. W długiej liście „grzechów przeciwko gentlemanstwu” na samym szczycie znajduje się chępliwość. Grzech ten jest tak wyolbrzymiony przez Anglików, że wydaje im się, iż do złego tonu należy i przeczy pojęciu gentlemanstwa nawet oświadczenie, że ma się pewne zainteresowanie dla dziedziny, w której jest się w rzeczywistości specjalistą.

Trzeba to wyjaśnić na przykładzie. Gdy np. tenże Chamberlain w rozmowie z człowiekiem, który go nie zna, który go widzi po raz pierwszy i nie wie kim on jest, powie, że zna się trochę na polityce — już to samo będzie niewłaściwe. A gdy powie, że niekiedy bierze osobisty udział w rozwiązywaniu zagadnień politycznych — to jest powód do pomówienia go o chępliwość i naruszenie zasad gentlemanstwa. Cóż dopiero, gdyby powiedział, że jest premierem, że się zna doskonale — straciłby cały kredyt moralny, zostałby zdyskwalifikowany jako człowiek chępliwy, zadufany w sobie, jako nie — gentleman. Dlatego właśnie z taką pogardliwą ironią traktują Angliki krzykliwą megalomanię działaczy politycznych i państwowych w niektórych krajach Europy.

Albowiem według pojęć angielskich — prawdziwy gentleman musi być podobny do muzeum, w którym wszystkie sale są zamknięte dla publiczności, z wyjątkiem jednej: sali gimnastycznej lub sali, w której mieści się stacja meteorologiczna.

logiczna”. Gentleman musi mówić zawsze cicho i spokojnie, zawsze!

W Anglii gentleman nadaje ton i zabarwienie całemu życiu politycznemu. Neville Chamberlain — jeden z najwybitniejszych współczesnych angielskich działaczy politycznych, jest gentlemanem od stóp do głów. Zastąpił on na Downing-Street Baldwina, został premierem i leaderem partii konserwatywnej bez walki, bez intryg i bez propagandy.

Neville Chamberlain, drugi syn wielkiego Chamberlaina i młodszy brat swego znakomitego brata, reprezentuje rząd angielski, korzystając z najbardziej szeroki, ale nigdzie nie zapisanych i nigdy nie zatwierdzanych uprawnień. W Anglii bowiem nie ma w zasadzie pisanej konstytucji, i, prawnie rzecz biorąc, stanowisko premiera zgoła nie istnieje. To tradycja tylko wytworzyła, że pierwszy minister, który jest twórcą rządu, staje na czele tego rządu i udziela rad królowi.

Neville Chamberlain ma 70 lat. Jest zdrowy i silny i sam o tym mówi z satysfakcją, powiedział o tym zresztą oficjalnie przed rokiem, gdy został obrany leaderem partyjnym. O Baldwinie mówił, że on tylko nadał za opinią publiczną, o Chamberlainie mówią, że on wyprzedza opinię publiczną.

Premier brytyjski jest człowiekiem praktycznym, realistą, człowiekiem interesu, energicznym o wielkim doświadczeniu administracyjnym. Nigdy nie usiłował być dobrym mówcą. Jest człowiekiem bez nerwów, bardzo mało czasu przeznacza na sen, pracuje nawet wówczas, gdy inni odpoczywają. Rzadko wychodzi z domu wieczorami, nigdy nie bywa w teatrze, dwa razy do roku chodzi do kina, a gdy pozwala sobie na urlop — wyjeżdża na północ Anglii łowić ryby.

Gdy przemawia w parlamencie, jego głos brzmi tak cicho, że na sali panować musi zaiste cisza śmiertelna, by usłyszeli go posłowie, siedzący w tylnych rzędach. Nie zatrzymuje się przed

żadnymi przeszkodami. Jest uparty i gdy wytknie sobie cel, nic nie zdoła go powstrzymać.

Niedawno Chamberlain musiał przeżywać dramatyczne momenty walki politycznej, kiedy zdawało się, że stawia on na kartę swój i Anglii prestiż. Chodziło nie o wojnę czy pokój, ale o zagadnienie które było wówczas nie mniej ostre: czy rozpocząć, za wszelką cenę, pertraktacje z Italią? W tym dążeniu do pertraktacji za wszelką cenę widzieli wszyscy naruszenie prestiżu Anglii, poniżenie przede Mussolinim. Wówczas Chamberlain wystąpi w parlamencie z mową, którą mógłby powtórzyć teraz, z okazji swego lotu do Niemiec. Premier brytyjski powiedział:

— Mówi się, że sposób, w jaki dążymy do pertraktacji z Italią, jest poniżający. Mówi się, że składamy ofiarę dyktatorowi. Mówi się, że z placem idę do Mussoliniego. Tego rodzaju zarzuty nie przejmują mnie zupełnie, przekonują mnie tylko, że ci, którzy tak mówią, nie uświadamiają sobie wielkości i potęgi naszego kraju. Anglia to wielki kraj, silny kraj, głowa i centrum wielkiego imperium światowego. To kraj, na który skierowany jest wzrok niezliczonych milionów ludzi, wyczekujących jej decyzji i czekających na jej kierownictwo. A wielki kraj może sobie pozwolić na takie postępowanie, na jakie nie może sobie pozwolić kraj mały lub słaby. Wielki kraj może sobie pozwolić na wspaniałomyślność.

Te słowa charakteryzują Chamberlaina.

Niegdyś był on bardzo złym kupcem. Później został bardzo dobrym przemysłowcem w Birmingham, tym „mieście Chamberlainów”. Do parlamentu wszedł stosunkowo bardzo późno, w roku 1918, kiedy miał już pięćdziesiąt lat. Cztery lata siedział na tylnych ławach, siedział cicho, nikt o nim nie słyszał — on się szyczał. Do rządu wszedł po raz pierwszy w roku 1922 — od tej chwili rozpoczęło się jego wspinanie po stopniach hierarchii rządowej, aż wszedł on na



stopień najwyższy, na którym, jego zdaniem „może on sobie pozwolić na to, na co nie zawsze mogą sobie pozwolić inni”.

Neville Chamberlain nie jest lubiany w Anglii, ale jest szanowany. Nie umie on docierać do serc Anglików, jak to umiał jego wielki brat, ale umie wzbudzić do siebie zaufanie. Na tym zaufaniu do szefa rządu oparty jest cały system angielskiego życia politycznego.

Można różnie ustosunkować się do jego linii politycznej. Można być nawet nieprzejednanym przeciwnikiem jego metod politycznych. Ale równocześnie trzeba przyznać, że jest on silnym, niezależnym, prostolinijnym i twardym gentlemanem, dumnym z odczuwania potęgi swego kraju i postępującym tak, jak dyktuje mu jego sumienie i przekonanie. Nie obawia się on ani wyrzutów, ani kpin. Gdy dopnie celu — zdoła rozwiązać największe zagadnienie naszych czasów, zachować pokój. Jeśli nie dopnie — będzie umiał powiedzieć, że się pomylił. I w jednym i w drugim przypadku będzie głęboko przeświadczony, że starał się postępować jak gentleman.

B. Or.

Karisbadzka woda Mithlbrunn zalec. przez lek. do kurac. dom. przy zwalcz. nadmiern. otyłości.

Zapomniane miasto: Genewa

Pałac, który powstał jako... ruina. — Tylko urzędnicy Ligi interesu a się jeszcze tą instytucją. — Piwiarnia-muzeum „Bawaria”

Genewa, we wrześniu Najbardziej zapomnianym, najbardziej opuszczonym miastem, od którego się świat cały odwrócił, jest dziś Genewa.

Obrady Ligi Narodów... Posiedzenie Rady Ligi... Kto o tym dziś mówi, kto się tymi sprawami dziś interesuje?... A przecież — jeszcze przed kilku laty były to wydarzenia pierwszej doniosłości w skalę światowej.

Nowy pałac Ligi, był ruina nim został skończony. Ruina moralna, oczywiście.

Pięknie położony na wzgórzu, z widokiem na jezioro Genewskie aż do Lozanny, z widokiem na szczyty Alp wokół Mont Blanc na pierwszym planie — w tym wspaniałym budynku jest wiele sal wytwornych, wiele dywanów, białych i marmurów. Wszędzie czystość — wzorowa. I cisza, niczym niezakłócona cisza.

Cisza jak w klinice, jak zwykli mówić urzędnicy Ligi.

Istotnie. Ten gmach — to doprawdy klinika. Chory jest tylko jeden. Na imię mu — Pokój. Ale go w tej klinice widać źle kurowali, bo póty się leczył, aż się z tego domu wotliwego zdrowia jako ciężko chory wymeldował.

Genewa jest spokojnym miastem prowincjonalnym; o dniach chwały i sławy minionej już to miasto powoli zapomina.

Tylko urzędnicy Ligi i Międzynarodowego Biura Pracy, którym ciągle

jeszcze powodzi się wcale dobrze — świadczą, że dawniej Genewa była... Genewa.

„Towarzystwo” genewskie zawsze odgradzało się od Ligi. Patrycjuszowie tutaj nie chcieli mieć nic do czynienia z intruzami z Ligi. Nie zapraszali do siebie nikogo z tego napływowego, obcojęzycznego elementu. I dlatego „Ligowcy” odseparowali się również od miasta. Tworzyli i tworzą nadal małe grupki. O polityce nie mówią zupełnie. A jeśli poruszają sprawy związane z polityką — to tylko pod kątem widzenia własnej korzyści: czy ta lub inna kwestia będzie jeszcze jednym gwoździem u trumny Ligi, czy może będzie zastrzykiem, który pobudzi ją do życia?... Przecież troską statecznego urzędnika jest byt jego pracodawcy.

Jak wiadomo, Liga utrzymuje się z wkładów od swych członków. Z tych wkładów żyją, i wcale nieźle żyją — urzędnicy pałacu genewskiego. Przeważnie posiadają ci panowie kontrakty dożywotnie z wczesnymi emeryturami. Nie brak już dziś w Genewie emerytów Ligi.

Czas leci. Urzędnicy Ligi żyją już tylko wspomnieniami.

W małym, dawnym gmachu był ruch, było życie gorączkowe i pełne najlepszych nadziei.

Lord Robert Cecil, Sir Austen Chamberlain, Gustaw Stresemann i przede wszystkim Arystydes Briand — o czarującym głosie, porwijącym mowca i

zaklinacz tłumów... Lord Cecil wycofał się z życia politycznego. Niedomaga na zdrowiu. A pozostali — wszyscy już nie żyją.

Następców po tych ludziach nie ma. Dawny duch Ligi Narodów zmarł razem z nimi.

Tylko w piwiarni „Bawaria” zachowało się coś nie coś z dawnych dobrych czasów: karykatury i fotografie, jakie ozdabiają ściany tego lokalu — podobny dawnych ludzi z dawnej Ligi — to już dziś prawdziwe zabytki muzealne. Takim muzeum jest poniekąd cała „Bawaria”.

Mimo to, urzędnicy Ligi nie tracą na dzieł. Wierzą, że nadejdzie może kiedyś dzień, w którym Liga znów zostanie powołana do dawnego intensywnego życia i znów okaże się pożyteczna.

„Instrument nie jest zły” — jak się o niej wyraził pewien wybitny dyplomata. Tylko nie ma kogo, kto by na nim grać potrafił. I Genewa czeka na nowego wirtuoza...

Jeśli o muzyce mowa — dodajmy, że otwarcie plenarnego posiedzenia Ligi poprzedził koncert symfoniczny. Dyrygował Bruno Walter. Grano Trzecią Symfonię Beethovena.

Ale „Eroica” słynna jest ze swego marszu żałobnego...

Same przykre symbole, gdy się o Lidze Narodów myśli...

N.

Czy usłyszymy „Gwiazdę Polski”

Łączność radiowa z balonem stratosferycznym. — Musimy pilnie nadłuchiwać na fali 23, wzgl. 46 metr.

Już w najbliższych dniach z Doliny Chochołowskiej wyruszy do podniebno-go startu pierwszy polski balon stratosferyczny. Jak przypuszczają fachowcy lot o podbój stratosfery trwać będzie około 12 godzin. Radiosłuchaczy zainteresuje zapewne wiadomość, że „Gwiazda Polski” w ciągu tego czasu pozostawać będzie w stałej łączności radiowej z ziemią i że rozmowy prowadzone z podniebnej wysokości mogą być słyszane przez radiosłuchaczy w promieniu do 500 km.

Do naszego balonu stratosferycznego skonstruowany został specjalny nadajnik krótkofalowy, przez polską firmę wyspecjalizowaną w radiowych instalacjach lotniczych. Nadajnik ten musiał odpowiadać następującym wymaganiom: jak najmniejszy, jak najlżejszy i niezawodny w działaniu.

Ze względu na bezpieczeństwo nadajnik ten mógł być zasilany wyłącznie z baterii suchych — użycie akumulatorów ze względu na możliwość wydzielenia gazów oraz niską temperaturę nie wchodziło zupełnie w rachubę.

Po dłuższych pracach projektowanych opracowany został typ nadajnika krótkofalowego małej mocy o zredukowanych do minimum wymiarach zewnętrznych i wadze. Nadajnik ten zasilany jest z baterii suchych i posiada moc w antenie zaledwie ok. 5 watów.

Dalszym zagadnieniem nie mniej ważnym był wybór właściwej fali. Warunki nadawania w stratosferze są tak dalece odmienne od naszej praktyki przyziemnej, że zasłaba potrzeba porozumiewania się w tej sprawie z instytucjami lotniczymi zagranicą, w szczególności zaś z amerykańskimi lotnikami stratosferycznymi.

Wreszcie wybór padł na falę o długości 23 mtr. wzgl. 46 mtr. Właśnie te fale mają nadawać się najlepiej do radiowej łączności w stratosferze.

Z chwilą wzniesienia się balonu lotnicy nasi rozwiną pionową antenę nadawczo-odbiorczą umocowaną pod spodem gondoli. W miarę wznoszenia się balonu zasięg stacji pokładowej będzie stale wzrastał, aby osiągnąć przypuszczalny zasięg około 500 km. w stratosferze.

Radiosłuchacze więc w całej Polsce będą mogli przychwycić rozmowę, jaką będą przeprowadzali nasi dzielni lotnicy i być bezpośrednio świadkami naszego wielkiego wyczynu sportowo-naukowego.

W tym celu należy z chwilą startu balonu pilnie nadłuchiwać na fali 23 wzgl. 46 metr. W godzinach porannych lotnicy nasi pracować będą prawdopodobnie raczej na fali krótszej — 23 mtr., aby w godzinach popołudniowych przejść na falę 46 mtr.

Odbiór na pokładzie balonu stratosferycznego przy pomocy specjalnej 5-lampowej superheterodyny, nie będzie zakłócony żadnymi przeszkodami atmo-

sferycznymi. Natomiast odbiór „Gwiazdy Polski” na ziemi będzie zależny od warunków lokalnych.

Ci wszyscy radiosłuchacze, którzy nie pochycicie bezpośrednio komunikatów nadawczych z balonu stratosferycznego będą mogli skorzystać z pomocy Polskiego Radja. Polskie Radjo wysyła bowiem radiowy wóz transmisyjny na miejsce startu, instalując tam również szereg punktów odbiorczych. Ponadto we wszystkich rozgłoszeniach Polskiego Radja uruchomione zostaną odbiorcze

stacje krótkofalowe, oraz aparaty rejestrujące. Każdy więc „radiowy krok” naszego balonu stratosferycznego będzie pilnie śledzony w eterze.

Radiostacja odbiorczo-nadawcza na pokładzie „Stella Polonae” zapewni nie tylko łączność radiową z ziemią, lecz przede wszystkim umożliwi lądowanie balonu w warunkach największego bezpieczeństwa. Powiadomione bowiem drogą radiową stacje lotniskowe przygotują w możliwie najszybszym czasie odpowiedni teren do lądowania.

Z powodu śmierci długoletniego naszego pracownika

ADAMA POSZEPCZYŃSKIEGO

PODMAJSTRZEGO PRZEDZALNI PRZY UL. ŻEROMSKIEGO 124-130

wyrażamy rodzinie serdeczne współczucie.

Administracja Fabryk WŁÓKIENNICZEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ „N. EITINGON I S-ka”

Usiłował zastrzelić brata

Sąd skazał go na rok i 6 miesięcy więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał 48-letni Józef Filipowski, oskarżony o usiłowanie bratobójstwa.

W dniu 31 lipca do Michała Filipowskiego przybyli jego dwaj bracia — Józef i Wojciech.

Pomiędzy Józefem a Michałem wy-nikił spór na tle pieniężnym, jeden drugiego uderzył w twarz i w rezultacie Józef Filipowski w najwyższym zderzeniu dobył rewolweru i skierował broń w stronę brata. Zaatakowany brat podbił i kula utkwiła w ramie okiennej. Poczuli się po tym obaj szamo-

tać i wówczas padły dwa dalsze strzały: jedna kula trafiła Michała Filipowskiego w nogę — druga w palec.

Wreszcie zdołano broń oskarżonemu wyrwać. Poszkodowany złożył o tym zamachu na swe życie meldunek w policji.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył wiceprezes Olszewski, oskarżał prok. Ziemiński, bronił adw. Zandłowa.

Sąd uznał działanie w afekcie i skazał Józefa Filipowskiego na rok i 6 miesięcy więzienia. (1)

Próbowała podrzucić niemowlę

Sizmanowa oskarża świadka, twierdząc, że on ją do tego namawiał

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego znalazła się wczoraj 39-letnia Chana Cypa Fizman, wdowa, zamieszkała stale w Radomiu, matka dwojga dzieci, oskarżona o usiłowanie podrzucenia swego sześciomiesięcznego niemowlęcia.

Sprawa ta odbiega od wielu procesów tego rodzaju niezwykłym tłumaczeniem się oskarżonej.

Rzecz działa się w nocy w lokalu pogotowia „Linax Hacedek”. Oskarżona, według doniesienia, złożonego przez dyżurnego w pogotowiu M. Pinkusa — przybyła do lokalu i pozostawiając niemowlę, usiłowała zbiec ze starszym synkiem, czterolatkiem.

Podsądna podaje zupełnie inne oko-

liczności. Oto, gdy przybyła do lokalu pogotowia, czynić jej miał oskarżony nieprzystojne propozycje, a następnie sam jej doradzał, by zaniósła dziecko do lokalu jednej z instytucji charytatywnych i tam je podrzuciła. Nawet jej napisał na kartce adres. Ponieważ starsze miało potrzebę — wyszła z nim. A że sam Pinkus namawiał ją do podrzucenia dziecka, więc potem zostawiła je u niego.

Fizmanowa skazana została na 6 miesięcy z zawieszeniem.

Prokurator, biorąc pod uwagę wyjaśnienia oskarżonej, zarządził dochodzenie przeciwko zeznającemu w sprawie, jako świadek Fizmanowi o podżeganie do przestępstwa. (1)

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Rokicińskiej Nr. 10 zażyła w celu samobójczym większej dozy kwasu solnego 32-letnia Józefa Szkuclarek, robotnica fabryczna. Desperatkę umieszczono w szpitalu w Radogószcu. Przyczyny desperackiego kroku na razie nie ustalono.

Przy Placu Kościelnym Nr. 4 uległ wypadkowi przy pracy 18-letni Lajb Reks, zamieszkały tamże. Poszkodowany robotnik ugodzony został żelazem w głowę. Reksa opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Na szosie w Rudzie Pabianickiej dostał się pod motocykl Aleksander Wilczur, zam. we wsi Gospodarz. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia. Motocykliście, Stanisławowi Bednarkowi, sporządzono protokół.

Podobny wypadek wydarzył się na ulicy Pabianickiej, gdzie motocyklista Władysław Kuliński (Hrabiowska 21) nejechał na Ignacego Pacinę (Kiepurę 20 na Chojnach). Poszkodowany doznał cięższych obrażeń cieleśnych i przewieziony został przez pogotowie do szpitala w stanie groźnym.

Na ulicy Zgierskiej najechany został przez wóz 12-letni Zyskind Baum (Zgierska 44), odnosząc obrażenia głowy.

Przy zbiegu ul. Legionów i Al. Kościuski wyskoczył z tramwaju Abram Goldring, zamieszkały przy ulicy Rzgowskiej Nr. 76, odnosząc potłuczenia głowy. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Wrześnińskiej napadnięty został 34-letni Bolesław Szczepaniak, majster fabryczny, zam. przy ul. Wrześnińskiej 11/13. Szczepaniak odniósł rany głowy i twarzy.

Wczoraj o godzinie 7-ej rano zapaliły się sadze w kominie na posesji przy ulicy Północnej Nr. 1. Po kilkunastu minutach pożar ugaszono. Straty nieznaczące.

Na ulicy Rzgowskiej padł z głodu i wyczerpania Józef Lewandowski, mieszkaniec Zduńskiej-Woli. Pogotowie ratunkowe przewiozło chorego do szpitala św. Antoniego.

Janowi Kwiatkowskiemu, pocztylonowi, zamieszkałemu przy ulicy Nawrot 29, skradziono z bramy domu przy ul. Narutowicza 37, rower, wartości 150 złotych. Złodzieja poszukuje policja.

Reinhold Miller, domokrajny handlarz ze wsi Cetki, w woj. łódzkim, okradziony został w mieszkaniu Kamińskiej przy ul. Rzeszowskiej 10.



TEATR POLSKI (Cegielniana 27) Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia Laszlo „W perfumerii”.

TEATR POPULARNY. (Ogrodowa 18). Dziś o godz. 8.15 wiecz. „Aszantka”



ŚRODA, dnia 21-go września 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20—6.45: Muzyka (płyty) 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny 7.15 8.00: Muzyka poranna w wykonaniu Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa) 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Leśne rachunekki” — słuchowisko dla dzieci młodszycy Lucyny Krzemienieckiej z piosenkami Władysława Macury. 11.25—11.57: Muzyka baletowa (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Fragmenty z oper R. Wagnera (płyty) 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: Audycja dla dzieci: 1) Rozmowa z dziećmi — przeprowadzi Wujek Radiowy; 2) Muzyka (płyty). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry salonowej Konstantego Siemaszko 16.45—17.00. „Wojsko sowieckie „po ożystkach” — odczyt wygłosi Józef Jaworski.

17.00—17.20: Utwory Alberta Ketelbeya (pl.). 17.20—17.50: „Wesoły Dymek z Kominą” p. t. „Wrześniowe hocki” w wykonaniu zespołu Wesołego Dymka.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku 17.55—18.00: Odczytanie programu 18.00—18.10: Rośliny owadożerne — pogadanka, wygłosi prof. Witold Kulesza (z Poznania)

18.10—18.45: Recital skrzypcowy Zdz. Rocznera. Przy fortepianie Krystyna Wyrobek-Roegnerowa (z Torunia).

18.45—19.00: „O dwunastu rozbójnikach” — opowieść Ryszarda-Wincentego Berwińskiego, w oprac. Kazimierza Wyki (z Krakowa). 19.00—19.20: Recital śpiewaczy Michała Zebaydy-Sumickiego. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna. 19.30—20.45: Jesień za pasem — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra salonowa pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Ewa Nowicka — skrzypce, Stanisław Kruger — bas, Adam Bryzek akomp. i konferansjer.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.10: Poradnik sportowy dla robotników, wygłosi kpt. Janusz Dobrski.

21.10—21.50: Koncert chopinowski w wykonaniu Margerity Trombini-Kazuro.

21.50—22.00: Wiadomości sportowe. 22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne 21.00—21.10: Życie kulturalne.

23.00—23.15: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—BRUKSELA Franc.: „Paganini” — operetka Lehara.

20.00—DROITWICH: Koncert symf. z Queen's Hallu.

20.10—WIEN: Koncert symfoniczny. — Dyr. Wartisch.

20.50—SZTOKHOLM: Koncert orkiestrowy.

20.55—PRAGA: Symfonia jesienna Novaka.

Jubileusz Żyd. Szkoły Przemysłowej

Szkoła Przemysłowa przy Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi obchodzi obecnie jubileusz 40-lecia swego istnienia.

Powstała z inicjatywy grona wielkich przemysłowców ówczesnych z L. K. Poznańskim, Zygmuntem Jarocińskim i Maurycym Frenklem na czele, szkoła ta w zaraniu swojej egzystencji nosiła skromną nazwę „Warsztatów do nauki rzemiosł przy Towarzystwie „Talmud-Tora”.

Charakterystyczne, że kadry uczniów obecnej Szkoły Przemysłowej nie rekrutują się, jak to było ongiś, wyłącznie niemal z młodzieżą ze sfery rzemieślniczych, lecz również w znacznym odsetku z synów kupców i pracującej inteligencji, co w pewnej mierze świadczy o radykalnym zwrocie w wychowaniu żyd. młodzieży łódzkiej.

Szkoła powszechna z biegiem lat zostaje przekształcona na 8-klasowe gimnazjum, a Wydział Rzemieślniczy na Szkołę Przemysłową, nad którymi pieczę obejmuje powołane do życia Towarzystwo Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi. Przy Szkole Przemysłowej powstają z czasem specjalne kursy rysownicze i kreślarskie dla stolarzy, ślusarzy i malarzy, wieczorne kursy nauki taktwa mechanicznego, a obecnie organizowane są kursy dla tak zw. sztułmajstrów. Ostatnia reforma szkolnictwa przynosi dalszą metamorfozę Szkoły Przemysłowej, która przekształca się ostatecznie w gimnazjum mechaniczne i gimnazjum taktwa mechanicznego. Jest to jedyna tego typu placówka oświatowa w Łodzi, Gimnazjum zaś taktwa mechanicznego jest jedyną w tej dziedzinie szkołą w kraju. W ciągu 4 dziesięcioleci lat swej egzystencji mury tej uczelni opuścił już liczny zastęp abiturientów, z których większość znalazła zatrudnienie w przemyśle łódzkim, przy czym nie jest rzadkością osiągnięcie przez wielu nawet kierowniczych lub wyższych stanowisk w łódzkich zakładach przemysłowych.

CASINO

Koncertowy duet aktorski w kapitalnym filmie p. t.

Pocz. 4, 6, 8, 10. Ostatnie dni!

JOAN CRAWFORD i SPENCER TRACY

MODELKA

JEAN GABIN

najznakomitszy aktor francuski obecnej doby, niezapomniany bohater „Towarzyszy broni” i szeregu wspaniałych arcydzieł filmowych.



stworzył nową kreację dramatyczną dezertera z wojsk kolonialnych w czołowym filmie kinematografii francuskiej p. t.

„LUDZIE ZA MGŁĄ”

Przed wyborami do Sejmu i Senatu

Dalsze czynności przygotowawcze trwają. — Kto jest pozbawiony prawa głosowania. — Rada naczelna P.P.S.

Przygotowania do wyborów sejmowych są w pełnym toku. Wczoraj w „Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim” ukazało się zarządzenie p. wojewody o terminach wyborów delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych w poszczególnych organizacjach i instytucjach. Dziś natomiast odbędzie się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, który dokona wyboru członków okręgowych komisji wyborczych do sejmów i ich zastępców.

Jak wiadomo, na terenie województwa łódzkiego czynnych będzie 7 okręgowych komisji wyborczych, trzy w samej Łodzi i cztery na terenie województwa.

Do dnia 23 b. m. generalny komisarz wyborczy powoła okręgowych komisarzy wyborczych i ich zastępców i w ten sposób komisje wyborcze okręgowe będą skompletowane. W tym samym terminie minister spraw wewnętrznych zamianuje okręgowych komisarzy wyborczych. Rola komisarzy wyborczych polega na przewodniczeniu na zebraniach okręgowych zgromadzeń, które ustalają listy kandydatów, oraz czuwaniu nad prawidłowością samego aktu wyborczego.

Miejski referat wyborczy czyni już przygotowania do sporządzenia spisu wyborców do sejmów. Właściciele domów już przeważnie oddali do biur melunkowych druki, zawierające szczegółowy wykaz lokatorów, uprawnionych do głosowania do sejmów. Reszta druków będzie zwrócona dziś i jutro. Obecnie wydział ewidencji ludności przystąpił do sprawdzania tych druków na podstawie kartotek ludności.

W myśl rozporządzenia wykonawczego ministra spraw wewnętrznych z lipca 1935 roku, które obowiązuje po dzień dzisiejszy, osoby przybyłe do Łodzi, celem zamieszkania na stałe, lecz nie wpisane jeszcze do rejestru mieszkańców, będą umieszczone w spisie wyborców na podstawie zameldowania i przedłożenia wymeldunku z poprzedniego miejsca zamieszkania. Osoby, które opuściły Łódź, lecz nie zostały jeszcze skreślone z rejestru mieszkańców, nie będą już umieszczone w spisie wyborców, jeśli zostały wymeldowane.

Zasadniczo w spisie wyborców umieszczeni będą obywatele, którzy ukończyli 24 lata i zamieszkują w Łodzi conajmniej od dnia poprzedzającego dzień zarządzenia wyborów.

Wprowadzone zostały jednak za-

strzeżenia wobec pewnych kategorii osób. Mianowicie, nie mają prawa wyborczego do sejmów ci, którzy pozbawieni są lub ograniczeni w zdolnościach do działań prawnych, pozbawieni są praw rodzicielskich lub opiekuńczych, wydaleny na mocy wyroku sądu dyscyplinarnego ze służby państwowej lub samorządowej, wykluczeni od pełnienia czynnej służby wojskowej, skazani wyrokiem sądowym, nawet nieprawomocnym, na utratę praw publicznych, skazani wyrokiem sądowym za przestępstwo popełnione z chęci zysku lub innych niskich pobudek, utrzymujący się z nierządu, wreszcie umieszczeni przez sąd w zakładach leczniczych, w domu pracy przymusowej lub w zakładzie dla niepoprawnych lub też w zakładzie dla psychicznie chorych.

Rejestracja wyborców do senatu trwa już kilka dni. Odbędzie się ona w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16. Rejestrować się winni obywatele, którzy posiadają prawo wyborcze do senatu z tytułu zasługi osobistej, z tytułu wykształcenia i czynni nauczyciele. Rejestracja odbywać się będzie do dnia 26 września w godzinach od 9 do 13 i od 17 do 21, przyczym zgłoszenie osobiste nie jest konieczne. Kto w tym terminie się nie zarejestruje, nie będzie umieszczony w spisach wyborców do senatu.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie OKR. P.P.S. w Łodzi, na którym omawiano porządek dzienny sesji rady naczelnej PPS., która odbędzie się w sobotę 24 b. m. Rada naczelna ma zająć stanowisko w sprawie udziału PPS. w wyborach do sejmów i senatu. Z ramienia Łodzi do rady naczelnej PPS. na leżą pp. Artur Szewczyk, Henryk Wachowicz, Edmund Chodyński i Adam Walczak. (s)

Żyjemy o 13 lat dłużej

Jeszcze w końcu XIX stulecia przeciętna długość życia ludzkiego obliczano na 44,4 lata, podczas gdy obecnie uczeni szacują przeciętny wiek człowieka na 57,6 lat, a zatem w ciągu ostatnich 30-tu lat życie ludzkie uległo przedłużeniu o 13 lat.

Jak twierdzą uczeni, do tak znacznego przedłużenia przeciętnego wieku człowieka przyczyniły się bardziej higieniczne warunki życiowe, a przede wszystkim racjonalniejsze odżywianie się. Zauważyć należy, że również przeciętna wysokość człowieka jest obecnie o 5 cm. większa niż przed 100 laty.

Przestępstwa przeciw wyborom

Za wszelkie akty terroru przedwyborczego, podstęp lub wywieranie presji grozi kara do 5 lat więzienia

Nasz kodeks karny z 1932 r. ochronie wyborów poświęca rozdział XX zatytułowany: „Przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych”. Z samej intencji wadaż, że przedmiotem ochrony są zarówno wybory parlamentarne jak i samorządowe, oraz wszelkie inne głosowania w sprawach publicznych, np. do instytucji ubezpieczeń społecznych, itp. Rozdział omawiany składa się z 6 artykułów (art. 118—124).

Czołowym przestępstwem w tym rozdziale jest karane 5-letnim więzieniem wpływanie na wynik głosowania. Przez wpływanie na wynik rozumieć należy: a) sporządzanie listy głosujących z minieniem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych. Dalszym przykładem wpływania na wynik głosowania jest, według kodeksu, użycie podstępem celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących, dalej uszkadzanie, przerabianie protokołów lub innych dokumentów głosowania, składanie głosu nie będąc do tego uprawnionym, i wreszcie dopuszczanie się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów.

Gdy chodzi o wspomniane wyżej przestępstwo złożenia głosu przez osobę nie uprawnioną do tego, odpowiedzialność obciąża zarówno tę osobę, jak i osobę, która nawet jest wyborcą uprawnionym, ale głosuje po raz drugi lub oddaje głos za inną osobę, itp.

Niemniej surowo, bo więzieniem do lat 5 karane jest przeskadzanie głosowania, a więc np. udział w bojówce, która przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza w odbyciu zgromadzenia poprzedzającego głosowanie, albo swobodnemu wykonywaniu prawa głosowania, albo głosowaniu lub obliczaniu głosów. Ten przepis karze surowo za wszelkie akty terroru przedwyborczego. Podkreślić w tym miejscu należy, iż karane jest nie tylko dokonanie powyższych przestępstw, ale i usiłowanie popełnienia ich; jeśli np. ktoś wystąpi w lokalu wyborczym podczas głosowania, to przestępstwo jest spełnione, choćby mimo strzału czynności wyborcze odbyły się do końca w porządku. Za podstęp będzie odpowiadał obywatel wtedy, gdy poinformuje świadomie fałszywie wyborców, iż lokal komisji jest gdzieś indziej niż w rzeczywi-

stości, gdy poda im fałszywą datę głosowania, itp.

Odrębnym przestępstwem jest wpływanie na sposób głosowania. Tutaj kara więzienia do lat 5 grozi każdemu, kto podstępem celem groźby bezprawnej lub podstępem celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania. Pod ten przepis podpadnie np. pracodawca, który zagroził pracownikowi wydaleniem z pracy w razie oddania głosu nie po myśli tegoż pracodawcy.

Presja na sposób głosowania może być nadto wywierana w odrębnej formie występnej t. j. w drodze przekupstwa (art. 121). W grę wchodzi tu może obietnica udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej uprawnionemu do głosowania lub innej osobie celem wywarcia wpływu na sposób głosowania np. „dostaniesz pożyczkę dogodną, o ile będziesz głosował na listę A.” I tu sankcję stanowi 5 lat

więzienia. Ta sama kara grozi w wypadku sprzeczności, t. j. gdy uprawniony wyborca przyjmuje korzyść majątkową za głosowanie w sposób umówiony, lub powstrzymanie się od głosowania. Karalne jest samo udzielenie korzyści lub jej przyjęcie bez względu na to, czy wyborca przyjmujący korzyść zobowiązuje swe wykonał, t. j. czy złożył głos zgodnie z umową, lub czy powstrzymał się od głosowania, karalne jest samo kupczenie głosem.

Najlagodniej karą aresztu do roku karane jest zapoznanie się z treścią cudzego głosu wbrew przepisom o tajności głosowania, a więc zaglądnienie do cudzej koperty w biurze wyborczym już wypełniona stan faktyczny przytoczonego artykułu.

Tak przedstawiają się w zarysie najważniejsze przepisy kodeksu karnego o ochronie głosowań w sprawach publicznych. K.

Oblicze 5-ciu Sejmów w Polsce Odrodzonej

Skład partyjno-polityczny i narodowościowy sejmów dotychczasowych

Dotychczas w odrodzonej Polsce mieliśmy 5 kadencji ustawodawczych: rozwiązany ostatni Sejm był piątym z rzędu, a Senat — czwartym.

Pierwszy Sejm wybrany został 26-go stycznia 1919 r. i miał, jak wiadomo, charakter Konstytuancy. Wybory odbyły się na terenie całej Polski z wyjątkiem Małopolski Wschodniej, skąd do Sejmu weszli automatycznie posłowie do dawnego sejmiku galicyjskiego. Skład Sejmu Ustawodawczego według stronnictw był następujący: Zw. Narodowo - Ludowy — 82, Nar. Chrześc. Stronnictwo Ludowe — 22, Nar. Chrz. Stronnictwo Robotnicze — 30, Klub Pracy Konstytucyjnej — 16, Zjednoczenie Narodowe - Ludowe — 45, Koło Mieszczańskie — 10, Polskie Stronnictwo Ludowe — 89, NPR. — 25, Wyzwolenie — 24, PPS — 34, Mniejszości narodowe — 18, komuniści — 2, drobne ugrupowania i różni — 35.

Pierwsze wybory do Sejmu i Senatu po uchwaleniu Konstytucji odbyły się 5 i 12 listopada 1922 r. Skład Sejmu według stronnictw był na podstawie tych wyborów następujący: (w nawiasach podajemy cyfry, dotyczące senatorów):

Zw. Ludowo - Narodowy 98 (30), Nar. Chrz. Stron. Lud. 28 (9), Chrz. Demokracja 43 (8), te trzy stronnictwa utworzyły w czasie wyborów blok t. zw. „Chrześcijańskiej Jedności Narodowej” (lista nr. 8), — PSL, Piast — 70 (17), NPR. — 18 (3), Wyzwolenie — 48 (8), PPS — 41 (7), Komuniści 2, Mniejszości narodowe — 89 (27).

Po upływie kadencji w r. 1927, nowe wybory odbyły się w dn. 4 i 11 marca 1928 r. dając wynik następujący: Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — 122 (46), Zw. Lud. Nar., przekształcony następnie na Stronnictwo Narodowe — 37 (9), Ch. D. — 16 (5), Ch. D. śląska Korfanteo — 3 (1), i NPR. lewica — 3, Wyzwolenie — 40 (7), PPS — 65 (10), Stronnictwo Chłopskie 26 (3), Mniejszości narodowe — 84 (24).

Sejm ten został rozwiązany przez Prezydenta Rzeczypospolitej przed upływem kadencji dnia 29 sierpnia 1930 r. Wybory do czwartego Sejmu odbyły się 16 listopada 1930 r. z wynikiem następującym:

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — 249, Klub Narodowy — 60, Ch.

Str. Roln. — 6, Ch. Społ. — 3, Ch. D. — 11, NPR — 8, Str. Lud. — 40, PPS — 21, Komuniści — 4, Mniejszości narodowe — 33, bez przyn. part. — 9. Wybory do Senatu dały w proporcji mniej więcej ten sam wynik.

Po upływie kadencji w r. 1935, na zasadzie nowej ordynacji wyborczej, wybory do Sejmu i Senatu odbyły się 8 i 15 września 1935 r. Skład osobowy Sejmu pod względem narodowościowym przedstawiał się następująco: Polaków 181 (w Senacie 86), Ukraińców 19 (6), Żydów 3 (2), Niemców 0 (2), Białorusinów 1 (0), Rosjan 1 (0).

Marszałkami Sejmu byli kolejno: — Wojciech Trąpczyński (1919—1922), Maciej Rataj (1922—1928), s. p. Ignacy Daszyński (1928—1930), Kazimierz Świątalski (1930—1935), s. p. Stanisław Car (1935—1938), Walery Ślawek (1938).

Marszałkami Senatu byli kolejno: — Wojciech Trąpczyński (1922—1928), prof. Julian Szymański (1928—1930), Władysław Raczkiewicz (1930—1935), Aleksander Prystor od r. 1935.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 21 września 1938 r.

Dolar w Londynie

Przed nami leży tabelka kursów dolara w Londynie od zeszłego poniedziałku do wczoraj włącznie. Oto ona: poniedziałek 4.81 i 3/16 wtorek 4.80 i 13/16 środa 4.79 i 15/16 czwartek 4.81 i 1/18 piątek 4.79 i 15/16 sobota 4.80 i 1/8 poniedziałek 4.80 i 9/16.

Pisałiśmy w zeszłym tygodniu, jak nerwowo reaguje giełda londyńska na przebieg ostatnich wydarzeń politycznych, których bezpośrednim efektem jest wielka wędrowka złota do Nowego Jorku.

Naszą tabelkę łatwo też odczytać, podkładając pod jej szyfr tekst kolejnych codziennych sensacji politycznych i codziennych sensacji politycznych. Wiadomości o jej przyjeździe w Pradze i zaburzeniach sudeckich — środową zniżkę. Następuje wiadomość o podróży Chamberlaina — przypływ optymizmu i skok w górę we czwartek. Niepewność po pierwszych wiadomościach o postawionym przez Hitlera ultimatum — zniżka w piątek. Wiadomość o stanowisku Anglii i Francji — zwyżka sobotnia, utrwalona w poniedziałek.

W tej chwili giełda raczej przewiduje pokój a niżeli wojnę. Być może, że jeszcze trochę czasu potrwa, a niepokój wojenny w Anglii „rozejdzie się po kościach“ i znowu będzie powrót do parytetu klasycznego, t. j. 4.86 i 2/3.

Dla obserwatora może ciekawo są zmieniające się z czasem wyobrażenia o bezpieczeństwie kapitału.

W sierpniu 1914 r. przeżyła Anglia, jak wiadomo, wielki run na Bank Angielski, któremu zabrano parę wagonów złota stezauryzowanego przez publiczność. Teraz — jak czyta się w raportach gospodarczych — niepokój wojenny wywołuje raczej... detezauryzację. Ludzie tym razem, inaczej niż przed 24 laty, wyzbywali się raczej kruszcu, w przekonaniu że ulega on podczas każdej zawieruchy politycznej przymusowemu wykupowi. Raczej kupowano walory amerykańskie, zapominając widocznie, że i walor obcy staje się w wielkich wojnach współczesnych również środkiem zapłaty za dostawy zagraniczne i dlatego również niedługo czeka na wykup przymusowy.

Oczywista wśród kruszcu, który opuszczał w ostatnich paru dniach Londyn — poza złotem angielskim — pozycje miejsce zajmowała kruszcowa równowartość przemieszczającego się kapitału kontynentalno-europejskiego.

Projekt zmiany ustawy o prawie celnym

Ostatnio odbyło się w Warszawie posiedzenie komitetu traktatowego rady handlu zagranicznego, na którym rozpatrywano wstępny projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o prawie celnym.

Uzgodnioną opinię sfer gospodarczych reprezentowanych w radzie handlu zagranicznego w tej sprawie przedłożono następnie ministerstwu skarbu.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma południowo-afrykańska pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami interesującymi się eksportem odzieży oraz tkanin ubraniowych męskich.

Firma litewska objęłaby przedstawicielstwo firm polskich eksportujących wszelkie tkaniny bawełniane, wełniane, przedzę półwełnianą i bawełnianą, galanterie, chustki do nosa, artykuły ze stali, żelaza, tapety i cement.

Bliższych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

Księgowość przedsiębiorstw komisowych

Opinia związku izb przemysłowo-handlowych przedłożona ministerstwu skarbu

Samorząd gospodarczy rozpatrywał ostatnio zagadnienie, jak powinny księgować przedsiębiorstwa komisowej sprzedaży artykułów zagranicznych, wystawiające faktury odbiorcom w walucie zagranicznej, aby zarówno zadośćuczynić przepisom art. 55 par. 1 Kodeksu Handlowego, nakazującego prowadzenie ksiąg w walucie polskiej, jak i potrzebom gospodarstwa,

dla którego konieczne są rozliczenia z kontrahentami w walucie zagranicznej.

Z uwagi na potrzebę ujednostajnienia zasad księgowości prowadzonej przez przedsiębiorstwa komisowe, reprezentujące firmy zagraniczne, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych podał ministerstwu skarbu treść ustalonej przezeń opinii z prośbą o rozstrzygnięcie kwestii

omawianej stosownie do par. 74 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej.

Kwestie, jakie księgi uważać należy za prawidłowe dla celów podatkowych rozstrzyga art. 81 Ordynacji Podatkowej, który zalicza do nich księgi prowadzone w myśl przepisów obowiązującego Kodeksu Handlowego oraz zasad księgowości i zwyczajów handlowych. Z przepisu tego wynika, że najistotniejszym warunkiem dla uznania przez władze skarbowe ksiąg za prawidłowe jest zgodność ich z przepisami Kodeksu, a między innymi z art. 55 par. 1 tegoż Kodeksu, zabraniającym prowadzenia księgowości w walucie zagranicznej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Związek izb dał wyraz opinii, że wpisy we wszelkiego rodzaju księgach handlowych, prowadzonych przez przedsiębiorstwo, winny być dokonane za równo po stronie debetowej jak i kredytowej w walucie polskiej, przy czym wypada za dopuszczalne równoległe prowadzenie wpisów w walucie obcej stosownie do potrzeb przedsiębiorstwa.

Faktury wystawiane w walucie zagranicznej winny być przerachowywane według kursu ich wystawienia (przy czym dla zgodności księgowania należy podać na fakturze kurs przerachowania), wpływy zaś na pokrycie należności faktyrowej winny być przerachowywane stosownie do przepisu art. 2 dekretu o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. nr. 59 z 1934 roku).

Eventualne różnice kursowe mogą być wprowadzone w dniu zapłaty, lub też w ustalonych okresach miesięcznych.

Z powyższego, według opinii Związku izb wynika, że prowadzenie: 1) ksiąg kontowych od biorców w walutach zagranicznych po stronie debetowej i w złotych po stronie kredytowej z przeliczeniem dla wyrównania ze stroną debetową na odpowiednią walutę zagraniczną po urzędowym kursie dnia zapłaty, oraz 2) dzienników sprzedaży w walucie zagranicznej z przeliczeniem na złote według urzędowego kursu ultimo miesiąca, nie odpowiada zasadom prawidłowej księgowości.

Natomiast przenoszenie zbiorowych sum do dziennika ogólnego i księgi głównej tylko w walucie polskiej uważa się za odpowiadające zasadom prawidłowej księgowości, gdyż z jednej strony odpowiada ono przepisom art. 55 K. H., z drugiej zaś nie koliduje z zasadą przejrzystości ksiąg z uwagi na możliwość sprawdzenia kwot sprzedaży w walutach obcych w księgach pomocniczych.

Handel polsko-angielski

Co sprzedajemy i kupujemy w Wielkiej Brytanii

Od szeregu lat Wielka Brytania zajmuje jedno z pierwszych miejsc w obrocie handlowym Polski z zagranicą. — Udział Wielkiej Brytanii w imporcie do Polski utrzymuje się od roku 1933 w granicach od 8 do 10 procent ogólnego przywozu, zajmując trzecie miejsce wśród dostawców Polski.

Największą natomiast pozycję w wywozie naszym do Anglii stanowią bекony, których wywieziono łącznie z szynkami i konserwami w roku 1937 za sumę około 90 milionów złotych. Do tego działu należy również ptactwo, którego eksport roczny waha się w granicach 2,5 milionów złotych.

Drugim artykułem eksportowym, również bardzo poważnym, jest drzewo, którego wywieźliśmy do Wielkiej Brytanii w roku ubiegłym za sumę około 75 milionów zł.

W dziale zbóż i wytworów roślinnych wywóz nasz osiągnął kwotę ponad 30 milionów złotych. Wywóz ten obejmuje głównie pszenicę, jęczmień, mąkę żytnią i pszenną, ziemniaki oraz chmiel. Dalsze miejsce zajmuje masło, którego wywieziono za sumę blisko 18

milionów złotych, następnie jaja o wartości około 16 milionów zł.

Z wyrobów przemysłowych ważniejsze miejsce zajmują: cukier, którego wyeksportowaliśmy w roku ubiegłym za sumę zł. 2,5 milionów zł., oraz papier za 1,7 milionów zł.

Jeżeli chodzi o wywóz artykułów włókienniczych z Polski do Wielkiej Brytanii, to jakkolwiek nie jest on w stosunku do innych wywożonych artykułów bardzo duży, to jednak w eksporcie z okręgu łódzkiego zajmuje on pierwsze miejsce.

Jeżeli chodzi o przywóz z Wielkiej Brytanii do Polski, to głównym artykułem były surowce włókiennicze, odpadki bawełniane, szmaty, nikiel oraz tłuszcz.

Wartość przywozu wymienionych artykułów przekroczyła w roku ubiegłym 35 milionów złotych.

Zaznaczyć jeszcze należy, że poważną pozycję przywozową stanowią artykuły spożywcze, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy śledzie, których przywóz w roku ubiegłym wyniósł około 15 milionów zł.

Informatorzy biur zagranicznych

o zdolności kredytowej firm polskich zostali skazani na 3 mies. aresztu z zawieszeniem

Przed sądem grodzkim toczyła się w dniu wczorajszym sprawa, która niewątpliwie żywo zainteresuje świat kupiecki.

Odpowiadali czterej kupcy, winni zawodowego dostarczania informacji o zdolności kredytowej przedsiębiorstw łódzkich. Oskarżeni pracowali na terenie Łodzi dla wywiadowni handlowych Weissmuller w Londynie, Schimmelpfeng w Berlinie, Schonwald w Gdańsku oraz dla wywiadowni krajowych we Lwowie i Katowicach.

Wywiadownie handlowe, pracujące w Polsce, posiadać muszą odpowiednie koncesje i prowadzić winny w myśl odpowiedniego rozporządzenia ewidencję swych korespondentów w kraju. Tylko uwidocznionym w ewidencji korespondentom — informatorom wolno dla swych koncesjonowanych centrali zbierać i udzielać informacji o stanie finansowym przedsiębiorstw z ich terenu.

Informowanie na własną rękę jest zabronione.

Tym bardziej nie zezwala ustawa na zarobkowe informowanie przez osoby prywatne wywiadowni zagranicznych, bowiem do tego upoważnione są już wyłącznie koncesjonowane biura wywiadowcze.

Czterej oskarżeni odpowiadali pod zarzutem udzielania informacji na użytek biur zagranicznych.

Rewizja, dokonana w mieszkaniach ujawniła u dwóch odpowiedni materiał dowodowy.

Ci dwaj informatorzy, pracujący do ostatniej chwili dla biur zagranicznych, zostali skazani po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary. Odnosnie dwóch innych, co do których udowodnione zostało, że po wprowadzeniu koncesjonowania biur pracy swej zaniechali — sąd ogłosił wyrok uniewinniający. (I).

Prezes międzynarodowej izby handlowej

Tomasz J. Watson przybywa do Polski

Dnia 8-go października r. przybędzie do Polski prezes Międzynarodowej Izby Handlowej p. Tomasz J. Watson w towarzystwie generalnego sekretarza p. Vasseur'a i zatrzyma się jeden dzień w Krakowie, a następnie dwa dni spędzi w Warszawie, gdzie na terenie Polskiego Komitetu Narodowego Izby Handlowej zetknie się z reprezentantami polskiego życia gospodarczego.

Prezes Watson jest jednym z najbardziej wybitnych działaczy zarówno na terenie Stanów Zjednoczonych A. P., jak i na terenie międzynarodowym. Jest on przewodniczącym stowarzyszenia International Business Machines Corporation, którego placówki obejmują 79 krajów świata, ponadto jest członkiem

zarządu Federal Reserve Bank w Nowym Jorku i jednym z dyrektorów nowojorskiej Izby Handlowej oraz stowarzyszenia kupców, wreszcie członkiem rady i przewodniczącym komitetu dla handlu zagranicznego przy departamencie handlu. Prezes Watson dał się poznać na terenie międzynarodowym jako członek zarządu Fundacji Carnegie i stowarzyszenia dla rozwoju handlu zagranicznego, był komisarzem generalnym Stanów Zjednoczonych na paryskiej wystawie światowej w r. 1937 i jest również członkiem komitetu wystawy nowojorskiej. Jako gorący zwolennik międzynarodowego zbliżenia pracuje pod hasłem: „pokój światowy przez handel światowy“.

Więści gospodarcze

WYWOZ ZBÓŻ W 8 MIESIĄCACH 1938 R.

Eksport zbóż w roku bieżącym uległ poważnemu zmniejszeniu. W pierwszych 8-miu miesiącach r. b. eksport 4-eh głównych zbóż z Polski wynosił tylko 157.524 tony, wartości 30.810 tys. złotych, gdy w odpowiednim okresie poprzedniego roku wywieziono 220.696 ton na sumę 45.858 tys. zł., przy czym zaznaczyć należy, że już w roku poprzednim w miesiącach letnich eksport wskutek zakazów wywozu był bardzo słaby.

Najwięcej w roku bieżącym wywieziono jęczmienia, a mianowicie 138.644 tony, wartości 26.497 tys. zł. wobec 115.173 t. na sumę 22.993 tys. zł. w 8-miu miesiącach 1937 r. Pszenicy wywieziono tylko 1.577 ton za 512 tys. zł., (w 8-miu miesiącach 1937 roku 10.085 ton za 2.614 tys. zł.), żyta 8.877 t. za 1.844 tys. zł. (74.282 t. i 15.726 tys. zł.), a owsa 8.426 ton za 1.957 tys. zł. (27.166 ton za 4.535 tys. zł.).

PRODUKCJA ZŁOTA W AFRYCE POL.

Kopalnie południowo-afrykańskie wyprodukowały w sierpniu r. b. 1.047.389 uncji złota wobec 1.027.123 uncji w lipcu r. b. i 987.433 w sierpniu 1937 r. Również pod względem wartości wydobyczonego złota produkcja sierpniowa wykazuje nowy rekord. Biorąc bowiem za podstawę cenę 142 szyl. za uncję wobec 141 szyl. w lipcu r. b., wartość produkcji w sierpniu r. b. określić można na 7.44 mln. funtów szterlingów wobec 7.24 mln. w lipcu r. b.

SPADEK OBROTÓW HANDLU ZAGRANICZNEGO ANGLII.

Eksport z Anglii w pierwszych 8-miu miesiącach r. b. osiągnął wartość 305,9 mln. funtów szterlingów, czyli się więc w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku o 34,5 mln. funtów szterlingów. Reeksport spadł o 11,3 mln. i wyniósł 42,3 mln. funtów szterl. Przywóz do Anglii w 8-miu miesiącach r. b. przedstawiał wartość 616,6 mln. funtów szterlingów, co oznacza spadek o 38,4 mln. funtów szterlingów.

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 września.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 287.90, Bruksela 81.70, Kopenhaga 114.65, Londyn 25.67, N. Jork 5.31 i pół, N. Jork kabel 5.31.75, Oslo 129, Paryż — 14.41, Praga 18.33, Sztokholm 132.40, Zurych — 120.50, Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.28 i pół, kanadyjskie 5.26 i pół, floreny holenderskie 286.90, franki francuskie 14.35, szwajcarskie 120, belgi 89.45, funty angielskie — 25.58, palestyńskie 24.70, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki do 20 kor. 13.80, korony duńskie 114.10, norweskie 128.35, szwedzkie — 131.75, liry włoskie odcinki do 50 lirów 19.50, marki fińskie 11, marki niemieckie srebrne 83.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja słaba dla akcji metalurgicznych przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 122.25, Imienne 121.25, Wegiel 34—34.25, Cukier 37.50—37.75, Starachowice 40.25—41, Ostrowiec 57—58, Lilpop 78—78.50, Modrzewjów 17.50, Norblin 90. PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja niejednorodna, obroty większe 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna. — Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 81—80.50, II em. 81.50, 4 proc. dolarowa 41, 4 i pół proc. wewnętrzna 63.75, 4 proc. konsolidacyjna 64.50, 4 i pół proc. ziemskie 63—63.25, drobne odcinki 64, 5 proc. W-wy z 1933 r. 71—71.50, 5 proc. W-wy z 1936 r. drobne odcinki 71, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 63.75—64. W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1000 zł. 50.50—50, odcinki po 500 zł. 55.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: pożyczka inwestycyjna I-sza emisja — 81.50, pożyczka inwestycyjna II-ga em. 82.50, pożyczka wewnętrzna 64.50, dolarówka 41.50—41.25, pożyczka konsolidacyjna 65.25—65.00, Bank Polski 123.00—120.00. Sytuacja wyczekująca.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ ŁÓDZKIEJ.

Otręby żytnie 8.75—9.00, mąkiuch lniany 18.00—19.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 2153 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 20 września.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed roktem
30/n Inw. I. em.	80.50	81.—	83.50	67.25
41/20/n Wewn.	63.75	64.25	67.38	55.88
50/n Konwers.	—	67.—	70.—	61.—
Dolarówka	41.—	41.13	42.50	38.75
41/6 L. Ziem.	63.25	63.—	65.25	56.—
50/n L. Warsz. 1933	71.50	71.50	73.50	62.75
50/n L. Łódz. 1933	64.—	64.—	66.75	56.—
Bank Polski	122.25	122.—	125.—	106.50
Lilpop	78.50	80.50	88.—	53.50
Złardów	—	55.—	61.—	52.—

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 19-go września 1938 roku.
NOWY JORK: Loco 8.25, październik 7.78—7.79, listopad 7.81, grudzień 7.84, styczeń 7.84—7.85, luty 7.86, marzec 7.88, kwiecień 7.35, maj 7.83, czerwiec 7.82, lipiec 7.82—7.83.
NOWY ORLEAN: Loco 7.83, październik 7.88, grudzień 7.94, styczeń 7.93—7.94, marzec 7.98, maj 7.93, lipiec 7.92.
LIVERPOOL: Loco 4.76, wrzesień 4.57, październik 4.57, listopad 4.60, grudzień 4.63, styczeń 4.66, luty 4.67, marzec 4.68, kwiecień 4.69, maj 4.70, czerwiec 4.70, lipiec 4.71, sierpień 4.71, wrzesień 4.71, październik 4.70.
„Giza”: Loco 7.55, wrzesień 6.81, październik 6.81, listopad 6.81, styczeń 7.01, marzec 7.06, maj 7.02.
Egipska Sakell: Loco 7.90.
Upper: Loco 6.15, wrzesień 6.08, październik 6.05, listopad 6.03, styczeń 5.98, marzec 5.99, maj 5.99, lipiec 6.00.
BREMA: Loco 9.68, październik 9.10, grudzień 9.33, styczeń 9.42, marzec 9.63, maj 9.67, lipiec 9.77.
ALEKSANDRIA Sakell: Listopad 13.19, styczeń 13.41, marzec 13.51.
„Giza”: Listopad 12.82, styczeń 12.77, marzec 12.80.

Manifestacja Str. Ludowego

Warszawa, 20 września.

Władze administracyjne udzieliły Stronnictwu Ludowemu zezwolenia na urządzenie w dniu 25 b. m. w Warszawie manifestacji chłopskiej, którą inauguruje poświęcenie pomnika na grobie ś. p. Jana Dąbskiego, jednego z przywódców Stronnictwa Ludowego.

Wydawnictwo „REPUBLIKA”

Sp. z ogr. odp.

Adm. nistracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Dwóch Żydów zabitych, 4 rannych

w ciągu dnia wczorajszego w Palestynie. — Wybuch miny pod Tulkarem

Jerozolima, 20 września.

W ciągu dnia wtorkowego poległy dalsze żydowskie ofiary teroru arabskiego. W Haifie teroryści arabscy zastrzelili kolejarza żydowskiego Noacha Rajgorodzkiego. Rajgorodzki liczył lat 36 i był rodem z Rumunii. Przed 8 miesiącami był on już raz zraniony, lecz po wyzdrowieniu powrócił do pracy. W pobliżu Zichron Jaakow z zasadzki zastrzelony został przez terorystów arabskich gajir Dawid Ben-Josef, który eskortował dwóch robotników-Żydów Jehoszua Behara i Jeruchama Szlumi- ma. Obydwaj robotnicy zostali ciężko ranni.

Dawid Ben-Josef, który dawniej na-

zywał się Lipszyn, liczył lat 26. Był on rodem z Rygi i w swoim czasie był marynarzem na okręcie „Teodor Herzl”

Na rynku w dzielnicy Musrara w Jerozolimie ciężko zraniony został przez terorystów żydowski handlarz warzyw Abraham Dawid Cohen.

Teroryści arabscy ostrzelali dziś kolonię Kfar Chasidim. Gajir Jekutiel Rabinowicz został ciężko zraniony.

Londyn, 20 września.

Jak donosi prasa londyńska gen. Haining, naczelny dowódca angielskich sił zbrojnych w Palestynie objął też faktyczne kierownictwo służby bezpieczeństwa. Jemu też podlega policja i transjordański korpus ochrony pogranicza.

Wkrótce ma też powrócić do Palestyny wybitny fachowiec służby policyjnej sir Charles Tegart, który w ciągu 6 miesięcy zreorganizował policję palestyńską i zainicjował budowę ogrodzeń wzdłuż granicy północnej znanych pod nazwą „Muru Tegarta”.

Jerozolima, 20 września.

Po strasliwym napadzie w dniu 10 września b. r. na gajirów, którzy broniili żydowskich robotników stacji Ruttenberga w pobliżu wsi Masmeleh, gdzie zabito 7 gajirów-Żydów, rząd wysłał ekspedycję karną do tej wsi, gdzie wysadzono w powietrze 50 domów arabskich.

Sąd wojenny w Jerozolimie skazał na śmierć Araba Muchameda Salacha, który zamordował w Jafie arabskiego naktabla.

Sąd wojenny w Haifie skazał na śmierć Araba Achmed Hadż Muchameda, który należał do bandy terorystów. Obydwa wyroki zostały wykonane.

Rząd zesłał do nowego obozu koncentracyjnego w Malchija, na północy Palestyny 80 Arabów z Safed.

Jerozolima, 20 września.

Przed sądem wojennym w Jerozolimie rozpoczęła się sprawa Jakuba Kotika z Tel-Awiwu, którego oskarżono o posiadanie walizki z bronią. Kotika aresztowano w lokalu Narodowej Organizacji Robotniczej w Tel-Awiwie.

Haifa, 20 września.

Zgodnie z zarządzeniem komendanta garnizonu haifskiego zamiast strzelb myśliwskich wydano gajinom żydowskim karabiny wojskowe.

Londyn, 20 września.

(PAT) Z Jerozolimy donoszą, że na trakcie koło Azzim na południe od Tulkarem wybuchła pod samochodem wojskowym mina, zabijając jednego i raniąc 5 żołnierzy brytyjskich.

Narady przedwyborcze

Warszawa, 20 września.

Dzień dzisiejszy nie przyniósł żadnych nowych decyzji w stronnictwach politycznych na temat ich stosunku do wyborów parlamentarnych z wyjątkiem uchwał zarządu głównego Związku Rezerwistów, który wypowiedział się za jaknajdalej idącym poparciem akcji wyborczej OZN-u.

W ostatnich dniach b. m. odbędzie się posiedzenie rady naczelnej ZZZ, a w dniu 25 b. m. zbierze się zarząd główny Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Oba posiedzenia poświęcone będą omówieniu stanowiska tych ugrupowań wobec wyborów samorządowych i parlamentarnych.

Z życia towarzyskiego Makab

W nadchodzącą sobotę o godzinie 17.30 odbędzie się w sali b. Teatru Kameralnego w Grand Hotelu (Traugutta 1) inauguracyjny five o'clock z K. S. „Makabi”. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Wyludzili biżuterię wartości 5 milionów franków

która znaleziona została przez właściciów

Rzym, 20 września.

(PAT) Policja włoska aresztowała w Neapolu dwóch osobników, przy których w czasie rewizji znaleziono wspólną kolekcję biżuterii wartości przeszło 5 milionów franków. W czasie śledztwa okazało się, iż zatrzymani za niewielką opłatą wyludzili od nieświadomych rzeczy właściciów całą kolekcję biżuterii, którą właściciele znaleźli niedawno na miejscu katastrofy samolotu

pasażerskiego, który rozbił się w czasie drogi powrotnej z Tirany, wioząc gości ze ślubu króla Albanii Zogu.

Wśród 19 ofiar katastrofy znalazł się wówczas przedstawiciel paryskiego domu jubilerskiego, który włożył kolekcję biżuterii wartości 10 milionów franków. Z kolekcji tej król Zogu wybrał piękniejszą okazję na prezent ślubny dla swej małżonki.



Trzy mecze bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu

Z trzech meczów bokserskich o mistrzostwo drużynowe klasy A, które odbędą się w bieżącym tygodniu, mecz Wima — IKP odbędzie się już w piątek 23 bm. o godzinie 20-ej w hali sportowej Wimy przy ul. Rokicińskiej. Na meczu tym odbędą się walki: waga musza: Szwed (IKP) — Kühn (W), waga kogucia: Marcinkowski (IKP) — Pluta (W), waga piórkowa: Leszczyński (IKP) — Madej (W), waga lekka: Kowalewski (IKP) — Olejnik (W), waga półśrednia: Taborek (IKP) — Owczarek (W), waga średnia: Trojanowski (IKP) — Sawiński (W), waga półciężka: Pietrzak (IKP) — Wolski (W) i waga ciężka: Kubiak (IKP) — Kłodas (W).

Mecz Zjednoczone — Geyer odbędzie się w niedzielę 25 bm. w sali KP. Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 i rozpocznie się o godzinie 11.30. Kierownictwo sekcji bokserskiej KP Zjednoczone zapowiada wystawienie pełnej ósemki W wadze muszej po dwuletniej przerwie wrócić ma na ring b. reprezentant okręgu Brzeczek, w wadze koguciej wystąpi Adamiak, w piórkowej — Michalak, w lekkiej Cichuński, w półśredniej Szczapiński, w średniej Bartosiak, w półciężkiej Konopczyński i w ciężkiej Różański. Skład drużyny Geyera nie został jeszcze ostatecznie ustalony.

Mecz Hakoah — Kruszcender odbędzie się również w niedzielę o godz. 12-ej w południe w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20. — Program tego meczu przewiduje następujące walki: w wadze muszej: Rosman (H) — Grambo (KE), w koguciej: Tauber (H) — Jarmakowski (KE), w piórkowej: Fagot (H) — Witkowski (KE), w lekkiej: Mosman (H) — Osieja (KE), w półśredniej: Wdowiński (H) — Idasiak (KE), w średniej: Jabłoński (H) — Kilański (KE), w półciężkiej: Waldman (H) — Antosiak (KE) i w ciężkiej: Moszkowicz (H) — Piesik (KE).

Bilety na mecz można nabywać w przedsprzedaży w sekretariacie Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej 61.

Mistrzostwa zapaśnicze w stylu wolnoamerykańskim

Mistrzostwa zapaśnicze Polski w stylu wolno-amerykańskim odbędą się definitywnie w Łodzi w dniach 15 i 16 października. Będą to pierwsze oficjalne mistrzostwa w tym stylu. — Łódzki Okręgowy Związek Atletyczny czyni już do tej imprezy odpowiednie przygotowania. Mistrzostwa odbędą się w hali w parku im. Poniałowskiego. Weźmie w nich udział ok. 70 najlepszych atletów z całej Polski.

Zwycięstwo ŁKS-u w Zduńskiej Woli

W niedzielę bawila w Zduńskiej Woli kombinowana drużyna ŁKS-u, która po ładnej grze pokonała w meczu towarzyskim tamtejszy Tur w stosunku 5:0. Za interesowanie meczem w Zduńskiej Woli było bardzo duże, gdyż zebrało się około tysiąca publiczności.

Odnaczenia łódzkich sportowców

Ostatni „Monitor Polski” przynosi liczne odznaczenia sportowców Krzyżem Zasługi. — Na liście odznaczonych figurują również nazwiska łodzian. Srebrnym Krzyżem Zasługi zostali m. in. odznaczeni: prezes UT p. Rode, prezes ŁOZK p. Szymski, prezes ŁOZPR dr. Al. Grabowski, zaś brązowym Krzyżem Zasługi: sekretarz ŁOZP p. Kędzierzawski i zawodniczka klubu IKP — Gruszczyńska.

Jakie pary startują w wyścigu amerykańskim

W dwugodzinny wyścig amerykańskim parami, który odbędzie się jutro na torze helewnowskim (początek o godz. 19-ej) startować będą ostatecznie następujące pary:

Pary duńskie: Nilsen — Eriksen. Gene — Andersen.
Pary warszawskie: Napierała — Starzyński, Michalak — Olecki oraz bracia Kapiakowie.
Pary łódzkie: Wójcik — Błaszczyszki, Osmański — Andrzejewski, Szmidt — Leskiwicz, Derwiński — Kolodziejski, Stańczak — Jek i in.
Dochód z imprezy przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej.

Kronika radiowa

PRZEDSTAWICIELE KOMITETU RADIOFONIZACJI KRAJU U PANA WOJEWODY.

Pan wojewoda Henryk Józefowski przyjął na audyencji przedstawicieli wojewódzkiego komitetu radiofonizacji kraju w Łodzi w osobach prezesa notar. Stefana Szmida, dyr. Stanisława Jary i red. Benedykta Stefańskiego.

Przedstawiciele W.K.R.K. informowali p. wojewodę o postępach swych prac na terenie okręgu łódzkiego oraz przedstawili plan dalszej pracy na okres jesienno-zimowy.

Równocześnie zaprezentowano p. wojewodzie specjalny wyprodukowany dla komitetu radiowy „odbiornik społeczny”, przy pomocy którego przeprowadzana będzie radiofonizacja wśród organizacji i stowarzyszeń społecznych. Jest to bardzo tani i bardzo dobry nowoczesny odbiornik.

MIKROFONY NA PLACU WOLNOŚCI

W związku z wydarzeniami za Olzą oraz z zapowiedzią organizacji społecznych, że w dniu 21 września odbędzie się w Łodzi na Placu Wolności zgromadzenie publiczne — Rozgłośnia Łódzka instaluje u wylotu ul. Piotrkowskiej swoje mikrofony, których zadaniem będzie uchwycenie przebiegu manifestacji społeczeństwa łódzkiego.

WESOŁY DYMEK Z KOMINA.

W środę, dnia 21-go września o godz. 17.20

Rozgłośnia Łódzka nadaje swój „Wesoły Dymek z komina” p. t. „Wrzesniowe hocki”. Tym razem stali bohaterzy dymków łódzkich Antek i Felus z Bałut zwiędzać będą muzeum.

Wykonawcami Dymka będą: Ada Zasadzianka, Włodzimierz Matuszkiewicz i Edward Dąbrowski oraz chór rewersistów Karola Lubowskiego.

„WESELE KSIĘŻACKIE” — AUDYCJA REGIONALNA.

Z wielkim zaciekawieniem przyglądamy się obrędom i zwyczajom regionalnym tak odrębnym w różnych dzielnicach Polski, a tak zawsze miłym dla oka i przyjemnym dla ucha.

Długi korowód wozów, barwnie przystrojonych gości w stroje regionalne, odgłosy kapeli i trzaski z bicza to „Wesele księżackie jedzie”. Jeśli go obejrzyć nie możemy — to posłuchajmy przynajmniej kapeli i przyspiewek okolicznościowych, które nada Rozgłośnia Łódzka na wszystkie stacje polskie 22-go września o godz. 18.30 w opracowaniu Piotra Pieczyńskiego. Ze zdumieniem zauważymy, że wesele księżackie trwa trzy dni. Taki jest obyczaj. Będzie to audycja o typie regionalnym. Reżyseruje: dr. Jerzy Ronard-Bujański.

KLISZE DO
REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW, PROSPEKTÓW,
ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE
DIA CEŁÓW REPRODUKOWA
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
I WYDAWNICZE WYKONAWCA

TEL. 111-72

R. Borkenhagen 102^a

Doktor
F. KLOZENBERG
powrócił

Dr. BRAUN
Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz.
w niedz. i święta od 9-1.

D. E. Gutman
D. Maria Gutman
SPEC. CHOROBY DZIECI
POWRÓCIŁ
AL. KOŚCIUSZKI 8, tel. 173-00.
od 12-1, 3-6.

LEKARZ - DENTYSTA
H. Grabińska
Gdańska 26^a tel. 221-89
POWRÓCIŁA

Lecznica
Dra Z. Rakowskiego
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
wszy, nos, gardło i
DROGI ODECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67 tel. 127-81.
od 9 r. - 2, 5-8 w.

DR. MED.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 tel. 146-10
przyjmuje od 12-2 i od 3-4 pp.

POWRÓCIŁ
DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ
I TOALETOWEJ.
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery,
usuwanie bezpowrotnie i bez śladów
szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Do akt Nr. Km X. 1884/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia nr. 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 października 1938 r. o godz. 13-ej w Langówku, Szosa Zgierska Nr. 63, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1995, a mianowicie 2-ch maszyn do cięcia papieru i 3-ch pras, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 września 1938 r.
Komornik:
(-) L. NABOROWSKI.

9 URZĄD SKARBOWY
W ŁODZI.

Dnia 10 września 1938 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 21 września 1938 roku o godz. 10 w lokalu Składnicy Skarb. przy ul. Kilińskiego 88, celem uregulowania należności p. obrot. i doch. na rzecz 9 Urzędu Skarb. w Łodzi u Zajberta Wolfa odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Urządzenie mieszkania, 45 szt. cena szac. 735 zł.

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 13.7.1938 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 21.9.1938 r. od godz. 10 do godz. 16 w lokalu Składnicy Skarb.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
E. RYBARKIEWICZ.
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

PLUSKWI

wytopisz bezpowrotnie tylko świeca dezynfekcyjna „Fumigatore - Cimex“ Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W. Zgłoszenia
„ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY“
Łódź, Al. I Maja 4, tel. 222-60

Niebywała okazja!
Przygody Tarzana
Człowieka Leśnego
8 tomów — 1240 stron
Cena za całość:
tylko 1 zł. 50 gr.

RUTYNOWANA
NAUCZYCIELKA
MUZYKI
(moskiewskie
konservatorium)
UDZIELA

lekcyj gry
fortepianowej
oraz francuskiego
po dłuższym
pobyście
w Paryżu.
G. HURWICZ-
SZTYLLEROWA
Aleje
1-go Maja 9
m. 6.

Matki

Zapisujcie
swe
niemowlęta
do
„Kropki Mleka“

DR. MED.
M. RUNDSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 8-10 i od 4-8 w.

LEKARZ-DENTYSTA
P. Strauchowa
POWRÓCIŁA
Narutowicza 14
tel. 219-67

DR. MED.
Dr. M. Eljasberg
powrócił

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przym. od 8-11 rano i od 5-9 w. niedziele i święta 9-12.

LEK. DENT.
B. GEBOWA
Legionów 3
tel. 174-02
wznowiła przyjęcia

Dr.
F. Praszki
Cegielniana 3,
powrócił

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

DOKTOR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9-12.30.

Do akt Nr. Km X. 1849/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia nr. 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 września 1938 roku o godz. 11.30 w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 10, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 999, a mianowicie: 240 ręczników, 4 płaszcze i prześcieradła kapiel., 150 serwetek, 60 szali i 18 m. drelichu, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 5 września 1938 r.
Komornik:
(-) L. NABOROWSKI.

PRYWATNA PORADNIA
Psychologiczno - Wychowawcza
PIOTRKOWSKA 84, tel. 152-11
godz. prz. 9-1 i 3-6
udziela porad we wszelkich sprawach związanych z rozwojem i wychowaniem dzieci i młodzieży
PRZY PORADNI ORGANIZUJE SIĘ KOMPLET DLA DZIECI TRUDNYCH.

Dr. HELLER
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Traugutta 8, tel. 173-89
przyjmuje od 8-11 i od 4-8 w. niedziele i święta 10-1

Dla dzieci z przytęplonym słuchem, głuchych oraz z wadami mowy
PRZEDSZKOLE
i komplety pod kier. M. KOBEROWEJ
dypl. naucz. spec.
Stała opieka lekarska
Inf. KILIŃSKIEGO 141 od 10-12 i 19-21. Telef. 176-47.

Tel. 215-23. Telef. 215-23.
ZAWIADOMIENIE.
Rosiak Remigiusz, długoletni pracownik Zakładu Fryzjerskiego „Marjan“, obecnie pracuje Piotrkowska Nr. 72, gmach Grand-Hotelu w Zakładzie Fryzjerskim Schilkiego.

Fryzjer damski
„LUDWIK“
pracuje nadal
w f-mie L. ROZENCWAJG
ZAWADZKA 26, tel. 224-45.

Do akt Nr. Km X 1266/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia nr. 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 września 1938 r. o godz. 13.30 w Łodzi, ul. 11-go Listopada 99, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 782, a mianowicie: różnych mebli, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 9 września 1938 r.
Komornik:
(-) L. NABOROWSKI.

Kupno i sprzedaż

Z POWODU wyjazdu sprzedam stylową jadalnię, urządzenie kuchni oraz inne meble. Piotrkowska 191, m. 8, 9-12 i 2-6.

RESZTKI najnowszych materiałów damskich w najlepszym gatunku. M. Zanderowa, Cegielniana 36, front 1. piętro, tel. 247-63.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

Lokale

POKÓJ umeblowany, solidnemu panu od zaraz do wynajęcia. Front. Telefon. Sienkiewicza 20, m. 7.

SZUKAM pokoju wraz z utrzymaniem przy inteligentnej żyd. rodzinie, gdzie chciałbym się urządzić z 5-letnią córeczką. Oferty do Republiki sub: „A.“ 23.9

POKÓJ elegancko umeblowany z wszelkimi wygodami (łazienka, telefon) do wynajęcia. Wiadomość: Narutowicza 56, m. 17.

POKÓJ dwuosobowy dla 2 osób w śródmieściu z telefonem i wygodami, nie wyżej 2-go piętra, poszukiwany. Oferty sub: „S. S. K.“ do Republiki.
POKÓJ umeblowany lub bez z wszelkimi wygodami z telefonem do wynajęcia. Gdańska 6, m. 12. Tel. Nr. 278-58
5 POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1/X-38, Piarmowicza 15.

Posady

DYPLOWANA bibliotekarka, wykształcenie średnie, języki: polski, niemiecki, dostatecznie francuski — znajomość pracy biurowej maszynopisania — poszukuje posady bibliotekarki, w księgarni lub jakiegokolwiek innej pracy. Chętnie wyjazd. Łaskawe zgłoszenia sub: „Wrzesień 13“ do Adm. Republiki.

MŁODA (17 lat), energiczna, wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej, poszukuje posady w charakterze ekspedientki, sklepowej lub innej, na praktykę sklepową. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do Administracji sub: „70“ 30.9

SPRZEDAWCA do sklepu konfekcyjnego, poszukiwany „Celim“, Piotrkowska Nr. 117.

CODZIENNE gotówkę zarobią panie i panowie przy łatwej pracy akwizycyjnej. Zgłoszenia codziennie 10-12 i 4-6, Aleja Kościuski nr. 27, m. 3.

Nauka i wychowanie

UZUPEŁNIJ braki w Twym wykształceniu! Dorosłych, młodzież zaniedbana w nauce szybko i gruntownie dokształca rutynowany nauczyciel polski, matematyka, nauki ogólnokształcące. — Przygotowanie do egzaminów. Aleja Kościuski 13, front. I p. m. 3.

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół państwowych. Dzwonienie Nr 248-31. 27. 9.

ZBIOROWY kurs solidna i encyklopedii muzycznej pod kierownictwem profesora Henryka Jabłonia rozpoczyna się 1 października. Zapisy: Gdańska 94 (szkółka rytmiki) od 4-7.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej. Ceny przystępne. Legionów 57, Agińska.

STUDENTKA udziela lekcyj w zakresie gimnazjum. Specjalność: łacina, francuski, polski. Tel.: 164-33, w godz. 9-11 i 1-16-ej. 2.10.

M. ROZENBLUM, Angielski, francuski. Plac Dąbrowskiego 4, m. 7, telefon 141-31 (9-10 g.).

Rozmaite

ARTYSTYCZNA pracownia haftów maszynowych „Modes“, Łódź, Zamczoka 6, telefon 217-99.

NINIEJSZYM zawiadamiam Sz. Klientele, iż zakład fryzjerski z ul. Andrzeja 10 został przeniesiony na ul. Andrzeja 28. Salon damski prowadzi zresztą pracownik fryzjerski N. Tyszel. Polecamy się Sz. Klienteli.

PANI MIRCE. Narazie b. proszę o adres do Administracji sub: „Przyjaźń“ Odpiszcie.

OBIADY prywatne, pierwszorzędne, na żądanie dietetyczne. Piotrkowska 55/8, front, telefon 112-14.

ZAGINAŁ weksel na zł. 130 -- z wyst. Braci Kozłińskich w Łodzi Al. I. Maja Nr. 115 pl. 30 października 1938 r. na zlecenie S. Natanson. Weksel niniejszy unieważnia się.

ZGUBIONO kwit lombardowy za Nr. 290339 wyd. w Łodzi.

Uzdrowiska

PENSJONAT A. Szykier-Zoltkterowej „Zacisze Leśne“ Zakrzewie przyjmuje zamówienia na święta. Inf. tel. 275-24.

„ZACISZE LEŚNE“ Zakrzew. Pensjonat Pauliny Kolskiej przyjmuje zamówienia na święta. Tel. 217-37. Telefon na miejscu, Poddębnie 14.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 130-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA
„REPUBLIKI“

w Łodzi: zł. 4.— za odosłanie do domu
40 zł. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.— „Republika“ i „Ex-
press“ w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronicy tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.